Nr. 172. Piątek, 30 Lipca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 90 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya p. Minister rolnictwa mianował c. k. leśniczych: Demetra Glińskiego we Lwowie i Władysława Lisowskiego w Rypiance c. k. nadleśniczymi, pozostawiając ich na tem samem miejscu służbowem; dalej c. k. oficyała rachunkowego przy c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych Cypryana Węgrzynowicza c. k. rewidentem rachunkowym, c. k. asystentów rachunkowych: Karola Schindlera i Juliana Sieczyńskiego c. k. oficyałami rachunkowymi, a c. k. praktykanta rachunkowego Władysława Forysta c. k. asystentem rachunkowym przy tej c. k. Dyrekcyi.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie nadało kanceliście c. k. sądu krajowego we Lwowie Antoniemu Rudeńskiemu posadę oficyała przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 lipca.

Najnowszy reskrypt p. Ministra handlu do austryackich Izb handlowo-przemysłowych i ekonomicznych korporacyj w sprawie odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, zajmuje obecnie najwybitniejsze miejsce w dyskusyi dziennikarskiej, a wszystkie bez wyjątku pisma, nie wyłączając opozycyjnych, witają go jak najsympatyczniej. Część jednakże dzienników reprezentujących zapatrywania obozu lewicy, stara się rzecz tak przedstawić, jakoby ów reskrypt był zapowiedzią zerwania z dotychczasową polityką handlową i pierwszym krokiem na drodze powrotu do systemu wolnego handlu. Przeciw takiej interpretacyi występuje stanowczo *Wiener Abendpost* i podnosi z naciskiem te głosy dziennikarskie, w których przedstawiono p. Ministra handlu jako gorącego zwolennika polityki opartej na traktatach i dążącego przedewszystkiem do wytworzenia stanu owarowanego konwencyami. Takie oświadczenie złożone ze strony kompetentnej powinno, jak się zdaje, położyć kres różnego rodzaju niewłaściwym domysłom i kombinacyom i skierować sprawę na właściwe tory. Wszak p. Minister wypowiada w reskrypcie zwięźle i dobitnie swoje przekonanie i nie zaznacza nic więcej, jak tylko, że interesa handlu, przemysłu i rolnictwa mają być zabezpieczone skutecznie na drodze zawarcia traktatów cłowych z najważniejszemi państwami sąsiedniemi, że w ten tylko sposób da się utrzymać i rozszerzyć teren zbytu dla austryackich produktów wywozowych, a wypowiedzenie takiej zasady nie może być przecież poczytanem za sensacyjny wypadek, za zapowiedź zupełnego przewrotu w zasadach, jakiemi kierował się dotychczas Rząd austryacki w swojej polityce handlowej.

Nowy Minister handlu, zarówno jak jego poprzednik, pragnie mieć wyłącznie na oku zapewnienie jak najskuteczniejszej opieki produkcyi rodzimej, która skutkiem zamknięcia granicy rumuńskiej znalazła się w dość trudnem położeniu Jeżeli się zważy, iż Austrya wywozi rok rocznie za granicę niemiecką towarów wartości 400 milionów zł. a za granicę włoską wartości 50 milionów zł., i że stanowi to 67 procent ogólnego wywozu Monarchii, łatwo przyjdzie zrozumieć, iż pan Minister czyni usilne zabiegi, aby zapewnić produkcyi austryackiej w sposób trwały owe miejsca zbytu, a co da się osiągnąć tylko z pomocą należycie owarowanych i na czas dłuższy zawartych konwencyj taryfowych. Dotychczasowe zabiegi, aby zawrzeć z Niemcami układ taryfowy, rozbijały się zawsze o nieprzewidziane trudności; skoro tedy obecnie nadarza się sposobność do podjęcia z lepszym skutkiem odnośnych rokowań i wyrównania zachodzących handlowo-politycznych kontrawersyj, zupełnie naturalnem jest, iż korzysta z niej pan Minister, i zarządza, co wydaje mu się najodpowiedniejszem, dla nadania sprawie jak najpomyślniejszego kierunku. Ponieważ zaś przez zawarcie takiego traktatu spłynęłyby na austryacki świat handlowy zanadto widoczne korzyści, więc nie powinno nikogo zadziwiać, iż pan Minister wspomina w swoim reskrypcie o odpowiednich kompensatach. Zawarcie traktatu taryfowego z Niemcami, jak podniesiono w jednym z fachowych artykułów, przyniosłoby tę jeszcze szczególniejszą korzyść, iż przez nie pozyskanoby niezawodnie silny punkt wyjścia dla przywrócenia opartych na traktatach stosunków z wszystkiemi innemi państwami, i rychłego uchylenia wojny cłowej z Rumunią.

Podróż Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika do Peterhofu.

Podróż Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i Najd. Arcyksiężny Maryi Teresy do Peterhofu, gdzie obecnie przebywa dwór carski, jest, jak łatwo zrozumieć, przedmiotem zajęcia całej prasy europejskiej.

Pester Lloyd występuje przeciw wersyi, jakoby podróż ta spowodowaną być miała motywami politycznemi, i tak pisze: Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Jego Najd. Małżonka, reprezentując swego czasu Najd. Dwór wiedeński na uroczystości koronacyjnej w Moskwie, przyrzekli już wówczas cesarstwu rossyjskim ponowną wizytę; od owego też czasu dwór rossyjski wysyłał co rok do Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika i Jego Małżonki zaproszenie, przypominając dane w Moskwie przyrzeczenie. Polityka jednak nie odgrywa żadnej roli w podróży Ich Ces. Wysokości do Rossyi.

Półoficyalne *St. Pet. Wiedom.* omawiają tę podróż w sposób następujący:

„Z punktu widzenia naszej polityki odwiedziny te są oznaką wzajemnej kurtuazyi, a w danym razie stanowią wywzajemnienie się za zjazd w Kromieryżu. Historya ostatnich lat utwierdza stanowczo w przekonaniu, że przyjacielskie spotkania i wzajemne odwiedziny Monarchów i członków Ich Domów nie decydują w kwestyach pokoju lub wojny. Oto, dlaczego bezzasadnem nam się wydaje przypisywanie przyjazdowi Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika do Peterhofu jakiegoś nadzwyczajnego politycznego znaczenia, jakkolwiek optymistyczne debaty na temat tych odwiedzin, w każdym razie zasługują na uwagę".

Wiener Abendpost przytacza na czele ostatniego numeru telegram z Berlina do *Köln. Ztg.*, w którym położono nacisk na to, iż zaproszenie Ich Ces. Wysokości przez cara, należy poczytać za bardzo zadawalający symptomat, i powiedziano dalej: W kołach, które utrzymują stosunki z tutejszą ambasadą rossyjską, zapewniają w formie kategorycznej, iż ponowna zwłoka w wyjeździe p. Giersa za granicę, została spowodowaną okolicznościami wyłącznie osobistej natury i nie mającemi nic wspólnego z polityką. Wedle najnowszych dyspozycyj, p.

LISTY Z KRAKOWA

XXIX.

Wygodnie to w korespondencyach i fejletonach, jak nie ma o czem pisać, rozpisywać się na temat małego miasta i corocznie zapisywać, o pewnej porze, że są pustki w tem mieście niesłychane; rozwodzić się nad niemi, fantazyować i poetyzować je. Nie zawsze jednak rzeczywistość odpowiada temu założeniu. W chwili, w której zdaje się, że z czystem sumieniem możesz zapewnić, iż w Krakowie pustki, o jakich nawet kieszeń szlachcica w zeszłym roku nie mogła dać wyobrażenia; raptem w niedzielę spotykasz się z tłumami w Ogrodzie krakowskim, z licznem gronem w Ogrodzie strzeleckim a do teatru nie możesz, spóźniwszy się nieco, dostać biletu na *Noc w Wenecyi* lub *Gasparone.* I pytasz się wtedy sam siebie: zkąd biorą się ci ludzie i szczypiesz się, aby się przekonać czy nie śnisz. Upokorzony zburzeniem całej twej teoryi o pustkach, zaczynasz wierzyć, że Kraków staje się dużem miastem i że ty, ani odgadnąć, ani zrozumieć, ani iść z prądem czasu nie umiesz a trzymasz się niewolniczo starych formułek.

Zwłaszcza, prawie zawsze przepełniony na operetce lwowskiej teatr, jest nie małą zagadką; nie widzisz tam zwykłej teatralnej publiczności krakowskiej, lecz oprócz przyjezdnych, jakąś inną nieznaną ci publiczność, jak się zdaje melomanów, która jakby z pod ziemi naraz wyrosła; są to prawdziwi fanatycy muzyki, których nic, nawet niezwykłe gorąco w sali odstraszyć nie zdoła. I dodajcie jeszcze do tego, że kiedy zwykle w zimie wśród tak zwanego sezonu, przedstawienia w teatrze odbywają się tylko cztery razy w tygodniu, a prócz soboty i niedzieli, niczem zgoła zapełnić sali widzami nie podobna; operetka wasza nieznużona gromadzi i ściąga w lecie ową zagadkową i tajemniczą publiczność sześć razy w tygodniu! Istotnie nieznużona jest ta wasza operetka i doprawdy podziwiać należy pracowitość, usiłowania, wytrwałość artystów w spełnianiu zadania nad siły, zwłaszcza kiedy z konieczności i dla urozmaicenia widowisk, przypuszczają oni bohaterskie a rozpaczliwe do najtrudniejszych oper szturmy. Wtedy ma się uczucie. nie jakoby się było obecnym na przedstawieniu teatralnem, ale jakoby się podziwiało jakiś wielki czyn historyczny, obronę Termopilów, lub zdobycie wieży Malakow!

Wiara w siebie i poświęcenie tych ludzi, wprowadzają cię w zachwyt, nie tyle artystyczny, jak raczej heroiczny, i nie ma się ani chęci ani odwagi do zimnej i surowej krytyki. Inna rzecz, gdy wasi artyści występują w operetkach. Na tem polu, przystępnem zupełnie dla nich, można i należy oceniać zwykłą miarą ich produkcye; są bowiem jedne lepsze, drugie gorsze, lecz są to zwykłe ludzkie produkcye a sił do nich jest nie mało i nieraz są one wystarczającemi. *Gasparone* i *Noc w Wenecyi* wyszczególniają się w zbyt bogatym repertuarze, dobrem a nawet zabawnem wykonaniem, to też ściągają z publiczności nie lada haracz. — Prócz znanych i uznanych spiewaczek i spiewaków, pani Kasprowiczowa i pan Myszkowski celują w rodzaju operetkowym, bo nietylko spiewają, ale i grają w stylu lekkiej i płochej muzyki. Nad całą jednak sytuacyą, nad rozpaczliwemi i bohaterskiemi wysileniami w operach i nad wdzięczniejszemi w operetkach popisami, góruje posągowa prawdziwie postać waszego niezrównanego Jareckiego, który z batutą w ręku, uosabia wszystkie najwznioślejsze i najtrudniejsze czyny, dokonane w starożytności i w historyi współczesnej. Nietylko, że batuta Jareckiego zastępuje nieraz głos spiewaka lub spiewaczki i grę artystów, ale obudza ona w publiczności ślepą a zatem najlepszą wiarę w doskonałość i nieomylność przedstawienia. Jest w nim coś z Leonidasa, gdy idzie o obronę zagrożonej, fałszywie wziętą nutą pozycyi, i coś z księcia Malakow, gdy rozchodzi się o zdobycie stromych wałów niedouczonych partyj, lub najeżonych działami akcentu lwowskiego, murów!

I zważmy, że wszystkie te bohaterstwa wodza i drużyny są rzeczywiście nadludzkiemi wysileniami; że w żadnym kraju, że nigdzie aktorzy i spiewacy nie znajdują się w tak anormalnych warunkach czasu, jak u nas, tego czasu, który jest podstawą i niezbędnym czynnikiem dobrych, poprawnych widowisk a którego wieczny brak u nas, jest przyczyną główną chromania sceny. Sześć razy na tydzień zmieniać afisz, uczyć się lub przeuczać innych ról i partyj; wciąż na nowo obsadzać utwory, wciąż nowe wystawiać sztuki, przerzucać się z operetki do opery, z opery do krotofili i wodwilu i cieszyć się niezmiernie, poczytywać za niesłychane powodzenie, jeżeli wystawiony utwór grany jest po razy dziesięć — oto zaiste zadanie ciężkie i po prostu potworne! I jeszcze niemal, nieodmiennie, słyszy się głosy publiczności, prawdziwej jednak i jedynej winowajczyni: „Oho! ho! daleko do wiedeńskiego i paryskiego przedstawienia!" — Stwarza to dla naszych teatrów już nie błędne koło, ale po prostu, niemożliwe i bez wyjścia położenie — bo położenie, w którem wszelkie ulepszenia są niepodobnemi. —

Ale dajmy niewyleczalnym spokój, dość jest dla nich, zwłaszcza w Krakowie, zakładów. —

Nad położeniem choćby tak dziwacznem jak to, które wyżej określiłem, zapanuje teraz — przez dwa tygodnie — (dłużej bowiem ani jej ani nikomu nie udałoby się) ta, która już przyjechała! Tak jest, już przyjechała, chociaż dzięki dyplomacyi dyrekcyi lwowskiej operetki a dyskrecyi krakowskich dzienników, nikt jeszcze o tem oficyalnie nie wie Pani Adolfina Zimayer jest od kilku dni w Krakowie i w przyszłym tygodniu rozpocznie swoje gościnne a raczej ojczyste występy Krakowskie to dziecko, którego wdzięczne nucenie i figlarna gra, rozbrajała uprzedzenia Teutonów do wszystkiego co polskie! Powitana u nas nie jak marnotrawne dziecko, lecz jak śpiewająco wracający do gniazda ptaszek, ta idealna subretka podbije naszą publiczność, która niebawem odezwie się do niej temi samemi słowy, któremi Pasquin, w niezrównanej komedyi Marivaux, głosi wdzięki Lizetty: „*Un amour de votre façon: ne reste pas longtemps au berceau: votre premier coup d'oeil a fait naitre le mien, le second lui a donné des forces, et le troisième l'a vendu grand garçon.*"

A po wyjeździe Lizetty niebawem rozpocznie się zwykła ta pańszczyzna teatralna, owo konieczne, obowiązkowe wystawianie co sobota nowej sztuki, któremu towarzyszy pełne troski pytanie: czy się podoba i utrzyma, czy też upadnie? Od tego bowiem zależy, czy dwa, czy też trzy razy z rzędu będzie mogła być przedstawioną! A to znowu nie tyle zależnem jest od gry aktorów, jak raczej od tego, czy francuscy i oryginalni polscy pisarze zdołają w bieżącym roku trafić do smaku publiczności krakowskiej.

W każdym razie utworów scenicznych, zwłaszcza oryginalnych nie braknie; obecnie właśnie bawi tu między nami autor komedyi, która budzić będzie na naszych galicyjskich scenach żywe zajęcie. P. Edward Lubowski jest ostatnim w tym roku przejezdnym, który udając się z Warszawy na letni wypoczynek, zatrzymał się w Krako-

Giers nie uda się za granicę w żadnym razie przed 15 sierpnia, a spotkanie jego z ks. Bismarckiem nie nastąpi w Kissingen lecz w Gastein lub Warzynie.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 28 lipca.

(XX) Z posłów czeskich jeden po drugim zdaje przed wyborcami sprawę z swej czynności w Radzie państwa. Wszyscy zgadzają się w dwóch głównych punktach: podnosząc potrzebę utrzymania ścisłego sojuszu z dotychczasowymi sprzymierzeńcami prawicy i przyjaznych stosunków z Rządem. Jeżeli koła opozycyjne spodziewały się, że w Czechach podczas wakacyi parlamentarnych rozwinie się na wielką skalę agitacya, to bardzo się myliły. Nawet frakcya niemiecko-narodowa, czyli tak zwani mężowie ostrzejszego tonu widocznie wyczerpnęli już zasób dźwięcznych frazesów i nie mogąc ciągle powtarzać tego samego, wreszcie zamilkli. Co do Czechów, prasa centralistyczna napróżno śmiałem fałszerstwem, jakiego się dopuściła na głośnym artykule *Politik*: „Tak to dalej nie pójdzie", co się odnosiło jedynie do waśni narodowościowej, nie zaś do gabinetu hr. Taaffego, usiłowała wmówić w publiczność, że już Czesi uznawają konieczność zmiany Rządu. Pominąwszy *Narodni Listy*, które nie będą zadowolone z żadnego Rządu austryackiego i które prawdopodobnie wytrwałyby w opozycyi systematycznej, choćby p. Edward Gregr był mianowany ministrem, poważne organa prasy czeskiej stanowczo zastrzegły się przeciwko swym insynuacyom organów lewicy. Mianowicie wśród wytrawnych posłów czeskich nie słychać nigdzie zdania, aby nominacya margrabiego Bacquehema Ministrem handlu zapowiadała jakikolwiek „zwrot w lewo". Świeżo wprawdzie prasa centralistyczna zwrot taki wnioskuje z okólnika Ministra, rozesłanego do Izb handlowych, a dotyczącego odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, ale Czesi nigdy nie byli przeciwni takim traktatom i nigdy nie domagali się zasadniczo ceł ochronnych. Stanowczo Czesi sprzeciwiają się unii celnej z Niemcami, której się domaga klub niemiecko-narodowy. Pomiędzy taką unią wszakże, będącą nowem wydaniem dawnego niemieckiego „Zollvereinu", a traktatami handlowemi, jakie się zawierają pomiędzy całkiem niezależnemi mocarstwami, zachodzi bardzo wielka różnica. Jeżeli się margrabiemu Bacquehemowi uda zawrzeć z Niemcami odpowiedni interesom austryackiego handlu i przemysłu traktat, nie napotka na opor posłów czeskich. A jeżeli na tej drodze dozna równocześnie poparcia ze strony klubu niemiecko-austryackiego, będzie to pocieszającym dowodem, że mimo waśni narodowościowej istnieją jednak pewne kwestye, w których różne stronnictwa mogą się porozumieć i działać spólnie.

Dnia 30 b. m. stawać będą przed sądem 4 młodzi ludzie, oskarżeni o naruszenie spokoju publicznego lub gwałt publiczny, jakiego się mieli dopuścić wśród znanego zatargu ulicznego w drugie święto Zielonych świątek.

Prace więźniów w zakładach karnych.

(Ciąg dalszy.)

Nadzwyczaj zajmujące są urządzenia i doświadczenia, poczynione we Włoszech. Tutaj odstąpiono od systemu generalnej antrpryzy, a zaadoptowano system specyalnej antrpryzy, który polega mniej więcej na systemie wynajmowania sił roboczych za osobnemi kontraktami; roboty bywają wykonywane częścią na rachunek zarządu państwowego, częścią na rachunek przedsiębiorcy.

Rozumie się samo przez się, iż jak we wszystkich państwach, tak też i we Włoszech, przemysł prywatny podnosi skargi, protesty i przedstawienia przeciw pracy więziennej. Rząd stara się w rozmaity sposób uwzględnić tego rodzaju zażalenia. Przedewszystkiem zarządza od czasu do czasu rewizyę taryf, stara się przejść stopniowo i systematycznie do pracy we własnym tylko zarządzie, i zatrudniać jak największą liczbę więźniów przy robotach w polu, publicznych budowlach i pracy na potrzeby państwa. We Włoszech jednakże pilniejszą, niż gdziekolwiek indziej, jest reforma w tej mierze, albowiem w żadnem z państw na kontynencie nie daje się uczuwać większy brak pracy w zakładach karnych I tak w więzieniach Civitavecchia na 1600 skazańców, było zajętych w roku zeszłym tylko około 500, gdy natomiast reszta przepędzała czas kary zupełnie bezczynnie. W Piombino, na 550 więźniów, zatrudniano tylko 261, a w Finalborgo, na 584, zaledwie 100.

Więźniowie zajęci są głównie wyrobem mat, wyplataniem koszów i t. p. Na wyspie Gindecca pod Wenecyą, gdzie pracę więźniów oddano w prywatne przedsiębiorstwo, znajdują się na wielkie rozmiary warstaty przędzalne, w Civitavecchia zaś istnieje wzorowo urządzona fabryka towarów bławatnych, w zakładzie karnym we Florencyi drukarnia, którą przy pomocy sił więziennych utrzymuje w ruchu prywatny przedsiębiorca, wykonywując wiele robót państwowych, a ostatniemi czasy urządzono ogromną drukarnię w zakładzie karnym *Regina coeli* we Florencyi. System zużytkowania pracy więźniów we własnym zarządzie został przeprowadzony we Włoszech w bardzo obszernych rozmiarach. Cała garderoba więźniów, bielizna, obuwie, koce i dery, umundurowanie dozorców. dalej naczynia kuchenne, narzędzia rolnicze dla kolonij karnych bywają fabrykowane wyłącznie w zakładach więziennych. W niektórych zakładach spotykamy się ze skoncentrowaniem pojedynczych gałęzi przemysłu; i tak więzienie *Saliceta S. Gustiano* fabrykuje wyłącznie sukno na mundury dla dozorców, zakłady karne w Ankonie i Voltera sukno na zimową odzież dla więźniów i koce na łóżka. Zakłady karne zmuszone są nabywać potrzebne im artykuły od innych zakładów; obowiązek ten odnosi się także do przedsiębiorców, którzy podjęli się jakiejbądź dostawy dla więźniów. Włoski zarząd więzienny stara się prócz tego przyczyniać się ile możności jak najwięcej do zaspokojenia innych potrzeb państwowych, przedewszystkiem wojska i marynarki. Dyrekcya generalna więzień utrzymuje bezpośrednio stosunki z zarządami wojska i marynarki, przyjmuje zamówienia i rozdziela roboty. Zeszłoroczna wystawa w Rzymie pracy włoskich więźniów przekonała, iż nie ma prawie gałęzi przemysłu, w którejby nie zatrudniano więźniów. W zakładach karnych dla młodzieży, zarząd więzienny głównie ma na oku kształcenie młodocianych przestępców i wydoskonalenie ich w pewnych rzemiosłach, nie zaś osiągnięcie zysków.

Jak już powiedzieliśmy, we Włoszech starają się zatrudnić jak największą liczbę więźniów przy pracy rolnej, budowie dróg itp. Więźniowie zakładu karnego w Puzzuoli zajęci są po większej części w sąsiednich kamieniołomach, więźniowie w Cagliari w salinach, a rolnicza kolonia *Tre fontane* pod Rzymem, która pozostaje pod dozorem Trapistów trudni się korczowaniem, uprawą ziemi, zakładaniem winnic, sadzeniem drzew. Kolonia ta liczy obecnie około 1300 skazańców, których część została oddaną do rozporządzenia zarządu wojskowego i użytą jest przezeń do budowy fortów i koszar. W większych jeszcze rozmiarach niż w *Tre fontane*, posługują się dla celów rolniczych kolonią karną w Castadias w Sardynii.

Zarząd, kontrola i służba obrachunkowa zorganizowane są wzorowo i prowadzone wedle systemu praktykowanego w wielkich majątkach; technicznym kierownikiem jest agronom ustanowiony przez rząd. Więźniowie, których jest około 1000 sprawują tu najrozmaitsze posługi: jedni uprawiają rolę korczują lasy, inni są pasterzami, rębaczami, a częstokroć przebywają na odległych punktach kolonii.

Kontrolę sprawują gęste patrole. Dla zapobieżenia ucieczkom przedsięwzięto wszystkie możliwe ostrożności. Zresztą w kolonii tej zatrudnieni są tylko tacy więźniowie, którzy odbyli już większą część zadekretowanej im kary, i odznaczali się dobrem sprawowaniem. Kolonia obejmuje 6000 hektarów, z których mniej więcej połowa jest zdolną do uprawy; dotychczas uprawiano około 1000 hektarów.

W inny sposób została zużytkowaną praca więźniów w zakładzie karnym *Regina coeli* (nazwane także *delle Mantellate*) w Rzymie. Jest to więzienie czysto sądowe, a obecnie dokonywa się jego przekształcenie wedle systemu celkowego. W tym celu skoncentrowano tutaj tych skazańców, którzy biegli są w zawodzie murarskim, ciesielskim i t. d., i z ich to pomową odbywa się przebudowanie domu. Robotami kierują inżynierowie państwowi. W rzeczonym zakładzie znajduje się wielka drukarnia utrzymywana w ruchu z pomocą więźniów zasądzonych na długoletnie więzienie. Powodem, iż do tej pracy przeznaczono więźniów tej kategoryi jest to, że sztuka drukarska wymaga dłuższej nauki i wprawy, nie byłoby tedy racyi posługiwać się tu skazańcami zasądzonymi na krótsze zamknięcie. Z drukarnią połaczona jest introligatornia i fabryka pudełek. (D. n.)

Z Serbii.

(Zwinięcie działalności austryacko-węgierskiego sądownictwa w Serbii. — Ze skupczyny. — Sprawa konwencyi konsularnej pomiędzy Serbią a Turcyą).

Według doniesienia c. k. konsulatu w Belgradzie wszystkie sprawy sądowe, których załatwienie w myśl protokołu konwencyi konsularnej zawartej d. 6 maja 1881 pomiędzy Austro-Węgrami a Serbią należało do zakresu działania c. k. konsulatu, zostały już uporządkowane a wszystkie depozyty sądowe częścią wręczone stronom, częścią przekazane kompetentnym odtąd sądom serbskim. W następstwie tego zarządzenie stanowcze zwinięcie austro-węgierskiego sądownictwa konsularnego w Serbii, oraz rozwiązanie sądowego urzędu depozytowego, mianowicie z dniem 30 czerwca 1886.

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy nadesłanej z Niszu, rząd przedłożył skupczynie szereg przedłożeń. Dla wyjaśnienia dodajemy, że projekt ustawy o nowym podziale obwodów i powiatów krajowych opiera się na zasadach uproszczenia i pewnej decentralizacyi administracyi. Z obecnych 22 władz obwodowych ma być zatrzymanych tylko cztery. Przeważna część agend ma być przelaną, wedle przedłożenia rządowego, wyłącznie na naczelników powiat.

Rząd serbski zwrócił ponownie uwagę W. Porty na potrzebę rychłego zawarcia pomiędzy Serbią a Turcyą konwencyi konsularnej, przewidzianej w artykule 40 traktatu berlińskiego, albowiem należy się spodziewać, iż po dokonaniu połączenia kolei żelaznych stosunki handlowe pomiędzy obu państwami znacznie się wzmogą, a Serbia nie posiada obecnie ani w jednem mieście tureckiem reprezentacyi konsularnej, gdy natomiast od trzech lat przeszło rezyduje w Niszu konsul turecki, chociaż nie otrzymał *exequatur* od rządu serbskiego. W. Porta przyjęła bardzo przychylnie odnośną notę Serbii.

Socyaliści w Holandyi.

Podany wczoraj pobieżny rzut oka na rozruchy w Amsterdamie, uzupełniamy dziś według wyczerpujących relacyj do dzienników wiedeńskich. Jak już nadmieniono, powód wzburzenia ludowego był nader błahy, ale jako pobudka wybuchu zasługuje na szczegółowe opisanie. W części miasta zwanej Jordan, której nazwa pochodzi od ogrodów (jardins) z czasów Napoleona I, w której zamieszkuje około 60.000 ludzi, przeważnie robotników, znajduje się wiele uliczek, nasypów i rowów, tudzież małych domków rozrzuconych, nastręczających teren dogodny do walki, jaka się tu rozegrała. W tej to części rozpoczęła się owa wspominana już zabawa ludowa, której władze od dawna zabroniły. Przygotowania do rozrywki ostatniej niedzieli były następujące: nad kanałem, na którym pomieścić się może wiele łodzi, wyprężony był sznur w znacznej wysokości nad poziomem wody, a na sznurze tym zawieszony żywy węgorz. Po pod tę wyprężoną linę z węgorzem pomyka z niesłychaną szybkością łódź z dwoma uczestnikami turnieju. Jeden z ludzi zajęty jest wiosłowaniem, drugiego zadaniem zaś jest, w chwili gdy łódź pomyka pod węgorzem, pochwycić śliską rybę i ugodzić ją ostrym jak brzytwa nożem. W tym celu musi dokonywujący tej operacyi znajdować się w płynącej szybko łodzi, w postawie stojącej z nożem w ręce. Zwykle się zdarza, że pospiech i natura węgorza, nie pozwalają współzawodnikowi uchwycić tegoż, podpływający zatem kaleczy go tylko, aż znów z kolei przybywa drugi, dziesiąty i setny. Sztuka zasadza się na tem, ażeby wysoko zawieszonej rybie oddzielić jednem cięciem głowę od tułowiu; kto tego dokona jest zwycięzcą. Ale nim przyjdzie kolej na zręczniejszego, zwykle wprzód przepływają pod liną setki czółen, a ku większej radości zgromadzonej gawiedzi, niejeden też ze stojących w czółnie tracąc wagę wpada w wodę. Godzinami więc nieraz trwała podobna barbarzyńska rozrywka ludowa, a dręczone zwierzę ginęło z ran wielu zadanych mu razów. Otóż przeciw takiej to zabawie, która zgromadziła kilkunastotysięczną rzeszę ludu, wystąpiła policya w niedzielę. Gdy nie można było upartych skłonić do zaniechania tej rozrywki, rozcięła policya linę wyprężoną, która pękając ugodziła w twarz jednego z robotników na czółnie. To było hasłem do prawdziwie dzikich scen i nadużyć, których się lud dopuszczał znęcając się nad policyą.

Gdy w poniedziałek rano rozbiegła się po wszystkich zakątkach miasta wieść o krwawem starciu w niedzielę, wystąpili przywódcy anarchistów otwarcie i zaczęli w całem mieście organizować zbiorowe powstanie robotników oraz innego pospólstwa, którego nie brak w Amsterdamie. Stwierdzono, że od poniedziałku rana, agitatorowie anarchiczni i socyalistyczni czynni byli po kolei we wszystkich zaułkach, i że za krew, przelaną w niedzielę, wzywano do odwetu równie krwawego. Krótki to był czas dla wszechstronnej organizacyi, a jednak w poniedziałek po południu wystąpiły rzesze w ścieśnionych szeregach. Dowód to, że grunt był dawno przygotowany, gdyż nad wieczorem w poniedziałek z błahego powodu: rzekomo dlatego, że władze nie pozwoliły się znęcać nad węgorzem, przyszło do walki na barykadach w rozmiarach, przez rząd nieprzewidzianych.

O godzinie 4 po południu z części miasta, Lindengracht, zaczęły wychodzić szeregi robotników uzbrojonych w pałki, drągi, sztaby żelazne i noże, i podążały ku śródmieściu. W godzinę później, cały plac przed giełdą i wszystkie ulice tam wiodące przepełnione były rzeszami roznamiętnionemi. Policya nie próbowała nawet stawić oporu, gdyż było widocznem, że masy te gotowe na wszystko i że tylko poważna siła zbrojna zdoła je powstrzymać od nadużyć. Jakoż na grzeczne prośby organów władz wykonawczych skłaniających do rozejścia się, odpowiedziała rzesza ludu szyderstwem, urąganiem a nawet czynną zniewagą policyi. Toż samo działo się i w innych częściach miasta.

Gdy do reprezentacyi władzy doszła wiadomość o nadużyciach, wysłano natychmiast kilka batalionów wojska, piechoty i kawaleryi. Rzesze robotnicze wyparły policyę ze wszystkich punktów, a nim siła zbrojna zdołała dotrzeć do placu Giełdy, już wszystkie ulice były zabarykadowane. Oprócz

---

wie; lecz zarazem jest on jednym z pierwszych w pamięci i sercu Krakowian. Jego najnowsza komedya *Osaczony*, wystawiona w Warszawie, zdobyła sobie od razu naczelne miejsce w tegorocznym repertuarze; oklaskiwana ściąga licznych widzów, a wyrażenie „utrzymała się" nie wystarcza, aby określić jej powodzenia. Dla galicyjskiej zaś publiczności, będzie ona podwójne mieć znaczenie, dobrej komedyi i aktualności; autor bowiem nie fotografował w niej wprawdzie, ani kopiował, ale uchwycił charakterystyczne rysy naszych wielkopańskich przewódców, agitatorów, dziennikarzy, sług narodu i ludu, oraz własnych ambicyjek.

Osaczony jest już drugim utworem, który rzucając światło na wyroki sądu wydanego w ostatnim konkursie dramatycznym warszawskim, budzić poczyna pewne wątpliwości, co do ich trafności a zwłaszcza, co do nieomylności sędziów, między którymi przyważnie zajmowali miejsce ci, w których nieomylność publiczność od dawna łaskawie uwierzyła, głównie dla tego, że oni sami głębokie o niej mieli przeświadczenie. Rzecz to jednak godna zastanowienia i zbadania bliższego, zkąd to pochodzi, iż wyrok znawców nad znawcami, krytyków apodyktycznych, sędziów nie uznających apelacyj — jakoś tak dziwacznie wypadł, że dwie już komedye, z których jedna usuniętą została tym wyrokiem na trzeci plan, a druga, całkiem w kąt rzucona, że *Osaczony* Lubowskiego, oraz *Wicek i Wacek* Przybylskiego, wywołały niezwykły aplauz publiczności i stały się istotnemi powodzeniami scenicznemi, podczas gdy dwa utwory uwieńczone przy odgłosie trąb i kotłów pierwszemi nagrodami okazały się: jeden tak dalece nieobyczajnym i niescenicznym a literacko miernym, drugi zaś tak zupełnie niescenicznym, iż oba nigdy grane na żadnej scenie nie mogą być i nie będą, chyba że jakiś król Ludwik bawarski przyszłości, każe w skutku kaprysu czy fantazyi przedstawić je, a sam podczas przedstawienia, ukryje się w ciemnej sali!

Podobno ten sławetny konkurs będzie przyczyną niejednej jeszcze w tym rodzaju niespodzianki, a dziś już okazało się, iż wyroki na nim wydane do zwiększenia proletaryatu literackiego może przyczynić się mogą, ale nie do rozwoju literatury dramatycznej i pomyślności narodowej sceny. Dziwna to ironia losu, w skutku której, krytyka zadawszy tyle najczęściej niezasłużonych ciosów, sama w końcu zgotowała sobie nielada porażkę. Dowód to także, że każda nieograniczona samowolna władza zaślepia, a sztuczna powaga upaja.

Krytyka, która przez długie lata przyswajała mierności a płoszyła prawdziwe talenta, tak że te rozbiegły się gdzieś daleko po Ameryce, Niemczech i Francyi, lub stroniły od Warszawy, krytyka, która tą metodą zgotowała powolne obniżenie się poziomu pierwszej a niegdyś świetnej sceny polskiej, pozostanie na zawsze odstraszającym przykładem zarozumiałości i nauczającym dowodem, do czego prowadzi ślepa wiara w niewyświęconych, chociaż uświęconych kapłanów sztuki. Byłby to wdzięczny przedmiot psychologicznych, społecznych i literackich studyów, a wartoby dla przestrogi potomnych, aby wedle energicznego wyrażenia, które napotyk m w jednym z francuskich listów lorda Bolingbroke, ktoś zadał sobie tę pracę i powiedział sobie: „*Je t'acherai de transmettre à la postérité plusieurs grandes vérités, si clairement et si authentiquement, que les Burnet et les Oldmixon des siècles futurs, pourront injurier, mais ne plus tromper le public.*"

20 lipca.

O

bruków, posłużyły także zrabowane sprzęty i towary z całego placu Giełdy do wzniesienia warowni tymczasowej, która za chwilę była widownią krwawej walki, prowadzonej przez wojsko z umiarkowaniem, przez rzesze z dziką namiętnością. Całe miasto w poniedziałek w nocy przedstawiało już obraz spustoszenia, które zwiększyło się walkami ponowionemi we wtorek. Walka na placu Giełdy trwała przeszło dwie godziny; 22 przywódców socyalistycznych poległo w ciągu walki, ugodzonych kulami, liczbę zaś rannych podają tylko na domysł. Równie nie sprawdzono jeszcze liczby rannych i zabitych żołnierzy.

Finanse republiki francuskiej.

Stan finansów francuskich, przedstawiony w dniu 22 b. m. na radzie ministeryalnej przez ministra skarbu, pana Sadi Carnot, daje w ogólnych cyfrach następujący rezultat: Niedobór w dochodach w roku 1886, oraz w pozycyach żądanych, a częściowo jedynie przyjętych, pokryty został częściowo jedynie kredytem z dwóch lat poprzednich. Rezultat zatem budżetu na rok bieżący i obudwóch z dwóch lat poprzednich (dotychczas niezupełnie stwierdzony), przewyższać będzie przewidywany budżet z marca r. b. blisko o 7 milionów franków. Jednakże dochody z pierwszego półrocza 1886 wynoszą $37^1/_2$ mniej, aniżeli dochody z tego półrocza zeszłego roku. Z tej sumy 27 milionów przypada, skutkiem prawa z dnia 29 lipca 1884 r., do niedoborów podatku cukrowego. Pozostałych 10 milionów, do niedoboru z podatków bezpośrednich.

W pierwszem półroczu r. b. dowóz zmniejszył się, w porównaniu z takąż epoką z roku zeszłego, o 22 miliony, a wywóz wzrósł o 42 miliony. Import zbożowy wynosił 8 milionów mniej, niż obliczono w budżecie. Większa połowa wydatków rentowych, tj. 270 milionów, wpłyną do skarbu państwa w październiku r. b. i w styczniu roku przyszłego. Tym sposobem zasoby, przeznaczone do zamiany długu płatnego w dług skonsolidowany, zostaną uzupełnione. Zasoby z lat dawnych, znajdujące się w skarbie państwa, pozwoliły na zapłacenie kompaniom dróg żelaznych 50 milionów jako sumę gwarancyjną, a takąż sumę na etat szkolny i dróg gminnych i to bez wydawania przekazów skarbowych, do czego prawa z 1885 r. rząd upoważniały.

Tak więc obraz budżetu francuskiego ministeryum skarbu nie jest zbyt wesołym. Dochody maleją w miarę zwiększania się długów państwa, zaciągniętych tak lekkomyślnie przez rząd republikański za ryzykowne i awanturnicze wyprawy na dalekie oceany i t. d. Wobec tego pocieszają się organa republikańskie tem, że nietylko w samej Francyi, ale i we wszystkich krajach sąsiednich dochody zmniejszyły się w podobnym stosunku... Słaba zaiste pociecha!

KRONIKA

— **JKW. książę Württemberg,** głównodowodzący wojskami w Galicyi i na Bukowinie, przybył dnia 28 b. m. do Czerniowiec i został powitany przez generał-majora Schrofta i kilku oficerów sztabowych. W ciągu dnia przedwczorajszego odbył JKWysokość inspekcyę koszar, magazynów i innych ubikacyj wojskowych.

— **W Ischl** odbyło się dnia 28 b. m. przedstawienie na cele dobroczynne, na którem obecny był Najj Pan, a cały amfiteatr był przepełniony dystyngowaną publicznością, wśród której znajdowała się pani Lucca, Mierzwiński i wielu innych pierwszorzędnych artystów.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Białej z grupy miast, rozpisany został na dzień 11 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, według postanowień zawartych w § 36 i 37 ordynacyi wyborczej dla gmin.

— **Na dochód ochotniczej straży ogniowej** staromiejskiej, odbędzie się w niedzielę, 1 sierpnia, w lasku w Spasie, obok Staregomiasta, festyn ludowy w połączeniu z koncertem muzyki samborskiej Początek o godzinie 3 po południu. Wieczorem oświetlenie góry Spaskiej, następnie pochód z pochodniami do restauracyi, przed którą przygrywać będzie orkiestra najulubieńsze utwory muzyczne. Na zakończenie zabawa z tańcami w sali kasynowej w Spasie. W razie niepogody odbędzie się festyn w następną niedzielę, t. j. 8 sierpnia.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 30 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie północno-zachodni, niebo prawie czyste, średnia temperatura dnia około średniej lipca, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

— **Próby z dynamitem.** Czytamy w *Czasie*: Komendant batalionu inżynieryi w Krakowie, podpułkownik Reimer, zarządził w dniu wczorajszym, o godzinie 3 po południu za rogatką Warszawską, na polach obok cmentarza położonych, w obecności całej generalicyi i oficerów załogi krakowskiej, próby wysadzania za użyciem ostrych nabojów dynamitowych i prochu, zapalanych częścią lontem gutaperkowym, częścią aparatem elektrycznym. Dokonano przedewszystkiem rozsadzenia belki o 32 ctm. grubości, która w samym środku przez eksplozyę przecięta i w drzazgi poszarpana została przez nabój dynamitowy, ważący 1.6 kil. Daleko mniejszym patronem dynamitowym rozszarpaną została trawersa żelazna. Nader ciekawe było zniszczenie szyn żelaznych za pomocą czterech puszek dynamitu, zapalonych przez oddział ułanów. Z tych dwaj ułani w największym pędzie zbliżywszy się do szyn, zsiedli z koni, powierzając takowe trzeciemu ułanowi, podłożyli puszki dynamitowe, z których każda ważyła przeszło 1 kil., zapalili takowe, a zeskoczyszy z okopu kolejowego, dosiedli koni i w szybkim galopie opuścili miejsce. Zaledwie dojechali do linii demarkacyjnej, dynamit eksplodował, wyrywając szyny i progi, przez co tor kolejowy tak został uszkodzonym, iż pociąg po nim przejechać by nie mógł. Za użyciem 8 kilo dynamitu, zapalonego za pośrodnictwem angielskiego lontu, wysadzono 4 metry wału z ziemi i konarów. Dwoma puszkami 4-kilowemi dynamitu wysadzono 4 belki w studni osadzone, a woda rozprysła się i spadła deszczem na przestrzeni kilkudziesięcio-metrowej. Most drewniany rozsadzono 10 ładunkami dynamitu, tak iż wszystkie trzy przęsła z ogromnym hukiem się zawaliły, a drobniejsze części w górę wysoko wyrzucone zostały. Eksplozya spowodowaną została aparatem elektrycznym. Brama forteczna, cała z dębowego drzewa i mocno okuta, zaryglowana drągami żelaznemi grubości 8 ctm. rozsadzoną została i wyrwaną z zawias za pomocą tylko 3 kilo dynamitu, równocześnie wysadzone zostały 3 miny ziemne za użyciem 45 kilo prochu. Na zakończenie urządzono t. z. deszcz kamienny. W miejscu na belkach ustawiono kilka wozów napełnionych kamieniami, wielkości pięści, które wysadzone 22-ma kilo prochu armatniego, sprawiły formalny deszcz kamienny, w promieniu przeszło 200 metrów. Wszystkiemi temi próbami kierował osobiście kapitan inżynieryi Rastovics. Próby dowiodły, iż inżynierya nasza umie obchodzić się i używać dynamitu z całą dokładnością i niszczącym prawdziwie skutkiem.

— **Na rzecz pogorzelców Liska** wpłynęły na ręce starostwa w Czortkowie 202 zł. 1 ct. i 1 poduszka z 2 poszewkami; do starostwa w Brzesku 5 zł., złożonych przez urząd parafialny w Biesiadkach; do starostwa w Kamionce strumiłowej: od parafian w Kozłowie 6 zł. 56 ct., w Ostrowie 4 zł. 21 ct., razem 10 zł. 77 ct.; do starostwa w Kosowie 45 zł. 59 ct.; do starostwa łańcuckiego 7 zł. 65 ct., złożonych przez zwierzchności gminne w Gorzycach i Rozborzu; do starostwa w Bohorodczanach: od gminy Mołotków 5 zł. 20 ct., od parafian w Bohorodczanach 6 zł., razem 11 zł. 20 ct.; do starostwa bobreckiego: obszar dworski w Czyżycach 3 zł., gmina Mołodyńcze 1 zł., urząd parafialny w Hołdowicach 5 zł., razem 9 zł.; do starostwa krakowskiego: od gmin: Bielany 2 zł. 27 ct, Więckowice 45 ct., Sulechów 44 ct., razem 3 zł. 16 ct.; do starostwa gródeckiego 34 zł. 30 ct.; do starostwa buczackiego: 29 zł., jako połowa dochodu z przedstawienia danego w Buczaczu przez ruski teatr Biberowicza i Hryniewieckiego i 61 zł. 50 ct., jako czysty dochód z przedstawienia amatorskiego, urządzonego przez towarzystwo kasynowe w Monasterzyskach, razem 90 zł. 50 ct.; do starostwa w Pilznie 3 zł. od mieszkańców gminy Jastrząbki stare; do starostwa w Borszczowie 35 zł. 15 ct.; do starostwa w Nadwórnie 3 zł. od mieszkańców gminy Zielonej; do starostwa żółkiewskiego 5 zł. 50 ct., od parafian w Glińsku; do starostwa w Rawie 5 zł. od urzędu parafialnego gr. kat. w Uhnowie, i 4 zł. od zwierzchności gminnej w Teniatyskach.

= **Zwłoki mężczyzny,** niewiadomego nazwiska i pochodzenia, wydobyto wczoraj rano ze stawu Pełczyńskiego. Na zwłokach nie spostrzeżono żadnych zewnętrznych śladów, z których by można przypuścić, iż popełniono tu zbrodnię morderstwa lub zabójstwa, przed wrzuceniem ich do wody. Nieznajomy, jak się zdaje, utopił się przed kilku dniami i to rozmyślnie, gdyż był ubrany w koszulę i czarne, w paski, przenoszone spodnie. Dłonie spracowane świadczą, iż tenże należał do klasy wyrobniczej. Wzrostu był średniego, budowy ciała silnej, twarzy pełnej, włosów ciemno-kasztanowatych, dość długich i wąsów rudawo-kasztanowatych; u prawej ręki nad dłonią miał on wypukłość skutkiem dawniejszego przełamania kości, a liczył lat około 40. Zwłoki oddano do kostnicy głównego szpitala.

= **Ogień** wybuchł wczoraj po południu w przędzalni pod l. 12 przy ulicy Gródecko-Janowskiej, lecz został wnet przez straż ogniową stłumiony.

= **Niebezpieczna złodziejka.** Onegdaj po południu młoda, przystojna dziewczyna zagadnęła na ulicy Magdalenę Pernalską, sługę inżyniera pana M., i pod pozorem, że podziwia jej piękny fartuszek, prosiła ją o wskazanie sklepu, w którym ten perkal kupiła Następnie zaproponowała nieznajoma, że pójdzie do niej do domu i odkupi od niej ten fartuszek, przyczem dowiedziała się z rozmowy, że służbodawcy Pernalskiej wyjechali do kąpiel i że ona sama w domu pozostaje. Nieznajoma potrafiła się tak przypodobać Pernalskiej, że ta uwierzywszy jej pięknym słowom i usłyszawszy, iż nie ma na razie przytułku, zezwoliła, aby u niej przenocowała. W dowód wdzięczności swojej nieznajoma przyniosła wódkę, którą poprzód skosztowała sama, lecz też i wypluła natychmiast pod pozorem, że jest dla niej za mocną; natomiast Pernalska wychyliła kieliszek tego nektaru. Po chwili uczuła ona nudności i osłabienie, dostała wymiotów i usnęła snem głębokim. Obudziwszy się dopiero nad ranem, nie zastała już w swej kuchni nieznajomej i spostrzegła ubytek 20 sztuk bielizny swych służbodawców, wartości około 50 zł. Sprawczynię tej zbrodni wyśledziła wnet policya w osobie Anny Granat, liczącej lat 19, prostytutki, znalazła też skradzioną bieliznę. Granatównę oddano do sądu kraj kar. wraz z flaszeczką zawierającą resztę wódki z odurzającym środkiem, którą złodziejka w pospiechu na miejscu zbrodni zapomniała.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 8 płóciennych prześcieradeł, cztery poszewki, ręczniki, sześć chusteczek znaczonych A. M. i chustkę zimową; srebrny zegarek ankier pojedynczo kryty; dwie wełniane kapy w niebieskie pasy, wartości 16 zł.; ciemny sukienny męski płaszcz, o którą to kradzież jest poszukiwany parobek Iwan Motyk, który pozostawił w ręku poszkodowanego swą służbową książkę; srebrny nóż deserowy, wartości 5 zł. — Zgubiono kartki zastawnicze: jedną banku ruskiego do l. 10.967 na srebrny kubek, za 5 zł. 50 ct. zastawiony, a drugą banku kredytowego z dnia 25 czerwca b. r. l. 11.233 na złoty łańcuszek, za 21 zł. zastawiony. — Znaleziono trzy małe kluczyki na sznureczku, na wałach Hetmańskich.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się wczoraj w kościele N. Panny Maryi w Krakowie. O godzinie 8 rano przedsięwziętem zostało, jak corocznie, oczyszczenie wnętrza kościoła z kurzu, dokonywane w klatce drewnianej. Do klatki tej wchodził człowiek, dokonywujący czyszczenia, a klatka dochodziła mu do ramion. Do klatki tej, zupełnie dobrej, na nowej linie umocowanej, wyciągnięto wczoraj pod sklepienia kościelne nad wielkiemi organami Piotra Kralczyńskiego, murarza, 87 lat liczącego, który co roku czyszczenia dokonywał (dlatego znano go nawet pod nazwą „Wykurz"). Kralczyński sam zazwyczaj wiązał się sznurami w górze wraz z klatką do liny głównej, na której go wyciągano i spuszczano. Widocznie źle przywiązał Kralczyński klatkę pod sklepieniem do liny głównej, niebawem bowiem przy poruszaniu tą liną rozluźniły się postronki, wiążące klatkę do liny, i ta ostatnia runęła z pod sklepienia, a Kralczyński został tak silnie potłuczonym, że przewieziony do szpitala, zakończył zaraz życie. Klatka rozbitą została w drobne kawałki. Przed przedsięwzięciem oczyszczenia kościoła, kilka dni temu, upominano Kralczyńskiego, aby z powodu wieku nie przedsiębrał osobiście roboty, lecz wyręczył się kimś młodszym, na co oburzył się Kralczyński i uparł się przy tem, by i tym razem omiecenia dokonał, gdy dokonywał go corocznie od lat przynajmniej trzydziestu. Widocznie więc wypadek powstał z nieoględności Kralczyńskiego.

— **Ofiary wojny 1877—1878 roku.** Z ogłoszonego obecnie urzędowego sprawozdania o wojnie rossyjsko-tureckiej widzimy, iż z 592.085 ludzi, składających rossyjską armię dunajską, zmarło z ran 6465 osób, a z chorób 44.459, czyli ogółem 10 procent. Ani jedna z poprzednich wielkich wojen nie sprawiła tak małej straty w ludziach. W wojnie krymskiej, podług wykazów urzędowych 400.000 armia straciła 105.678 ludzi.

— **Samobójstwo.** Onegdaj w hotelu Słowiańskim w Warszawie, pozbawiła się życia przez powieszenie aktorka prowincyonalna, Sabina Dellerowa, przybyła z Tarnowa z zamiarem wstąpienia do jakiej truppy w Warszawie. Starania czynione w tym celu były bezowocne i pozbawiona środków utrzymania, 30-letnia kobieta skróciła sobie życie.

— **Dla pań** ciekawem może będzie dowiedzenie się, w jaki sposób Japończycy przechowują mięso podczas upałów. Recepta ich jest niezbyt skomplikowana: oto porcelanową salaterkę napełniają wrzącą wodą i pogrążają mięso; następnie po powierzchni wody rozprowadzają cienką warstwę oliwy. W ten sposób mięso jest podwójnie izolowane od zewnętrznych wpływów: raz wytwarzającą się w ukropie warstewką ściętego białka na powierzchni mięsa a powtóre ścianką oliwy. Tak przechowane mięso długi czas pozostaje świeżem.

— **Pożar** dnia 26 b. m. po południu w gminie Stabiernej, powiatu rzeszowskiego, zniszczył budynki, sprzęty, a po części i zapasy zboża 21 gospodarzy, z których żaden nie był ubezpieczony Rozszerzeniu się tak gwałtownemu pożogi sprzyjała okoliczność, iż większa część mieszkańców znajdowała się właśnie w polu. Pożar został ostatecznie zlokalizowany dzięki pomocy z pobliskiego folwarku Trzebownika i Jasionki, oraz z Rzeszowa. Pożar wznieciły dzieci, bawiące się zapałkami, a pozostawione bez dozoru przez rodziców, których pociągnięto do odpowiedzialności. Na pogorzelców zarządziło c. k. starostwo składkę w powiecie rzeszowskim.

— **Pożar Wolbromia.** Dnia 22-go b. m., o godz. $1^1/_2$ po południu, wybuchł pożar w rynku osady Wolbromia w pow. olkuskim, gub. kieleckiej. Ponieważ większość domów była drewniana, ogień przeto szerzył się ze straszliwą szybkością i mieszkańcy mogli zaledwie ratować życie. I tu jednak nie obyło się bez smutnego wypadku; żona pocztmistrza, Dąbrowska, wróciwszy do palącego się domu w chęci ratowania mienia, znalazła śmierć w płomieniach. Dopiero w kilka godzin po wybuchu pożaru przybył p. Awenarius z dóbr Buki z 10 ludźmi, następnie dwie sikawki z kolei żelaznej i straż ochotnicza z Olkusza, którzy wspólnemi siłami położyli kres rozszalałemu żywiołowi. Zgorzała wszakże trzecia część osady, t. j. około 100 domów, w ich liczbie kilkanaście murowanych, szkoła, poczta i zarząd gminy. Straty obliczają na 100.000 rubli. Natychmiast zawiązał się na miejscu komitet ratunkowy, który zajął się zorganizowaniem pomocy dla pogorzelców.

— **Pamiętniki Czajkowskiego.** Jak wiadomo, po zmarłym Czajkowskim (Sadyku baszy) pozostały obszerne pamiętniki, które autor pisał jeszcze na kilka miesięcy przed śmiercią. Jeden z obywateli gubernii kijowskiej, jak się dowiaduje *Kuryer Warsz.*, nabył rękopis tych pamiętników od dzieci Czajkowskiego i zamierza je wydać we Lwowie. Pamiętniki te będą stanowiły około sześciu sporych tomów.

— **Bezwiedne dwumęstwo.** W tych dniach małżonkowie Jan i Józefa Ryklertowie w Warszawie, po ośmioletniem pożyciu małżeńskiem, musieli zawrzeć ponowne śluby, gdyż dotychczasowe małżeństwo bez ich wiedzy było bezprawne. Stało się to w sposób następujący: Ryklertowa, z pierwszego małżeństwa Dmochowska, dostała ślub na podstawie aktu zeznania trzech świadków, iż jej mąż Dmochowski, uciekłszy z kraju przed 10ciu laty, zakończył życie przez utopienie się w Dniestrze. Tymczasem w roku zeszłym ów Dmochowski po długiej tułaczce powrócił. Następstwem tego było wytoczenie Ryklertowej procesu o dwumęstwo, lecz w czasie rozpoczętego śledztwa p. D. umarł. Obecnie więc, przy jawnych okolicznościach nieświadomości winy, akta sądowe zdeponowano i Ryklertowie wzięli ślub ponownie.

— **Cielę o pięciu nogach.** Znajdujące się w ogrodzie zwierzyńca warszawskiego cielę o pięciu nogach, rośnie normalnie i obiecuje wyrosnąć na ładną jałówkę. Według zdania weterynarzy, piąta noga mogłaby być odjęta z całą łatwością, bez niebezpieczeństwa dla cielęcia. Operacya ta wszakże odjęłaby mu jego oryginalność.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 29 lipca.)

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski. Urlopy otrzymali pp. ks. Mazurak na 6, dr. Ogonowski na 4, Bodyński na 8, dr. Witz na 5 tygodni.

Zgodnie z wnioskiem sekcyi uchwaliła Rada zezwolić p. L. Stadtmüllerowi na przeprowadzenie osobnego wodociągu do kamienicy jego, restaurującej się obecnie, przy ulicy Krakowskiej, za opłatą taksy w miarę ilości zużytkowanej wody.

Na wniosek sekcyi budowniczej i finansowej uchwaliła Rada jeszcze w tym roku przesklepić całe koryto Pełtwi wzdłuż ulicy Akademickiej, aż do mostu św. Jana. Na pokrycie przestrzeni 60 metrowej, uchwalono kwotę 15.000 zł. Roboty około przesklepienia tej przestrzeni, rozpoczęły się już przed kilku dniami.

W dalszym ciągu obrad nad zmianami nazw niektórych ulic, uchwaliła Rada zgodnie z wnioskami specyalnej ankiety i właściwej sekcyi: Wbrew żądaniu niektórych pp: radnych. nie zmieniać nazwy ulicy Wekslarskiej. Nazwę ulicy Jabłonowskich rozciągnąć także na dalszą część tej ulicy, prowadzącą po pod koszary milicyi krajowej. Nowej ulicy, wytkniętej niedawno, a prowadzącej z ulicy „Pod dębem" ku pałacowi Inwalidów, nadać miano ulicy „Weteranów." Na wniosek p. Rewakowicza uchwalono dotychczasową ulicę Wąwozową nazwać ulicą Józefa Supińskiego. W uznaniu zasług p. Marszałka krajowego około rozwoju przemysłu domowego i oświaty, uchwaliła Rada na prośbę mieszkańców przedmieścia Stryjskiego, część dotychczasowej ulicy Stryjskiej, począwszy od ulicy Pańskiej, aż do ulicy Pełczyńskiej, nazwać ulicą Mikołaja Zyblikiewicza.

Dalej uchwaliła Rada zgodnie z wnioskami ankiety i właściwej sekcyi wydać nowy, starannie opracowany skorowidz, w którym byłyby uwidocznione wszystkie nowe ulice i place, przyczem mają być wykazane nowe i stare nazwy tych ulic i placów, tudzież wszystkie domy i nazwiska ich właścicieli. Nadto uchwalono wydać ozdobny „Przewodnik m. Lwowa“, który ma zawierać w sobie kolorowany plan sytuacyjny m. Lwowa, najdokładniejszy spis ulic i placów, ryciny przedstawiające najokazalsze gmachy i budynki; mają tam być wykazane wszystkie osobliwości naszego miasta, spis muzeów, gabinetów i zakładów publicznych; taryfy jazdy dorożkami, tramwajem itd., a wreszcie ma przewodnik zawierać krótką historyę m. Lwowa. Obie te publikacye mają być wydane równocześnie w drodze prywatnej konkurencyi

Zakładowi głuchoniemych uchwalono wyasygnować subwencyę za rok bieżący w kwocie 1000 złr.

Pomoc dla Stryja.

W dalszym ciągu składek na prowincyi wpłynęło do starostwa trembowelskiego: od gmin: Klebanówka 26 zł., Mogielnica 17 zł. 32 ct., Budzanów 8 zł. 44 ct.; T. Sommerstein 15 zł., dr. I. Horodyski 6 zł., razem 72 zł. 76 ct. Nadto złożyli tam nauczyciele okręgu szkolnego Trembowla-Husiatyn 47 zł. 15 ct. dla nauczycieli stryjskich.— W starostwie ropczyckiem; od gmin: Budzisz 60 ct, Nockowa 5 zł. 60 ct., Mała 6 zł., Skrzyszów 2 zł. 50 ct., Cierpirz 7 zł. 74 ct., Braciejowa 2 zł. 67 ct., Nawsie 7 zł. 23 ct., Gnojnica 7 zł. 10 ct., Gumniska 2 zł. 10 ct., Ocieka 4 zł. 3 ct., Latoszyn 1 zł. 76 ct., Kozodrza 5 zł., Łopuchowa 2 zł. 30 ct., Gawrzyłowa 3 zł. 40 ct., Dębica 25 zł. 80 ct., Klenczany 6 zł.; od urzędów parafialnych w Nagoszynie 3 zł. 61 ct., w Wielopolu 1 zł. 50 ct., w Witkowicach 20 zł. 66 ct.; od obszarów dworskich w Wiśniowej 2 zł., Gawrzyłowie 5 zł. razem 122 zł. 60 ct.— Do starostwa sokalskiego: od gmin: Perespa 2 zł., Ilkowice 5 zł. 59 ct., Sokal 50 zł., Tudorkowice 7 zł. 90 ct., Baranie Peretoki 2 zł., Horodłowice 2 zł., Jastrzębica 2 zł., Sielec 3 zł, Siebieczów 5 zł.; obszar dworski Wojsławice 12 zł. 8 ct.; urząd parafialny w Boratynie 7 zł. 35 ct.; rada gminna w Bełzie 25 zł.; magistrat w Bełzie ze składek 14 zł. 57 ct.; ks. Mikołajewicz 8 zł. 18 ct.; ze składek zarządzonych przez burmistrza w Sokalu 5 zł. 76 ct. i 11 zł. 63 ct.—razem 164 zł. 6 ct. Do starostwa przemyskiego: od gmin; Mizyniec 7 zł., Małkowice 4 zł,; od ks. Iwosiowki 3 zł., razem 14 zł.—Do starostwa jasielskiego; od księży: Dyszyńskiego 8 zł., Mereny 3 zł., Burgielewicza 3 zł.; od urzędów parafialnych w Nienaszowie 14 zł., Woli cieksińskiej 5 zł. 80 ct, Osieku 5 zł., Osobnicy 7 zł.; od zwierzchności gminnej w Jaśle ze składek 68 zł. 53 ct. -- razem 114 zł. 33 ct. Do starostwa gorlickiego: od gmin: Sietnica 2 zł. 19 ct., Rzepiennik suchy 2 zł., Bartne 4 zł. 29 ct., Małastów 3 zł., Rosenback 2 zł. 72 ct., Sękowa 6 zł., Pętna 2 zł. 36 ct., Mszanka 3 zł. 47 ct, Hańczowa 10 zł., Szymbach 15 zł. 43 ct., Olszyny 4 zł. 50 ct., Bodaki 1 zł., Bugaj 1 zł. 40 ct, Stowszyn 4 zł. 51 ct., Libusza 2 zł. 50 ct., Racławice 1 zł. 70 ct., Szalowa 7 zł. 47 ct., Przegonina 1 zł. 80 ct., Gładyszów 4 zł. 5 ct., Wirchne 1 zł. 8 ct., Zagorzany 7 zł., Ropa 3 zł., Łuźna 9 zł. 40 ct., Rosenbach 6 zł 87 ct., Moszenica 21 zł. 35 ct., Bielanka 1 zł., Pstrzążne 1 zł., Ropica ruska 5 zł. 50 ct.; od pp.: J. Olszewskiego 5 zł., L. Olszewskiego 5 zł., J. Bilskiego 1 zł., A. Smolki 1 zł., ks. Capińskiego 1 zł. 60 ct., S. Stawiarskiego 5 zł., razem 155 zł. — Do starostwa brzeskiego: od Towarzystwa zaliczkowego 30 zł., a od Rady powiatowej w Brzesku 70 zł., razem 100 zł. Do starostwa myślenickiego: od urzędów parafialnych: w Jordanowie 7 zł., Primiu 6 zł.; od zwierzchności gminnej w Naprawie 3 zł. 80, ct., od obszaru dworskiego w Jurczycach 2 zł, razem 18 zł. 80 ct. — Do starostwa w Pilźnie 4 zł., złożonych w kościele w Dobrkowie. Do starostwa w Nowym Targu: od urzędów parafialnych w Tylmanowej 5 zł, Ochotnicy 7 zł., Krościenka 20 zł 45 ct., Białce 11 zł., Choholowie 9 zł. 26 ct. — razem 75 zł. 11 ct. Do starostwa w Starem mieście od parafian w Łużku górnem, 3 zł. 50 ct. na odbudowanie kościoła. Do starostwa łańcuckiego: od plebana i parafian w Markowej, 15 zł. na kościół spalony.

Wykaz dalszych składek na odbudowanie kościoła rzym. kat. w Stryju, które wpłynęły do komitetu miejscowego w Stryju: Wydział krajowy ze Lwowa 300 zł.; komitet budowy kościoła w Kołomyi, z dochodu koncertu danego na ten cel przez p Nikodema Biernackiego 50 zł.; p. Kolankowski ze Stryja 5 zł.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi“, nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 30 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do—·—, rzepak nowy 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·25 do 8·—, żyto 5·50 do 5·80, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, owies —·— do —·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·55 do 8·75, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·25 do 7·85 żyto 5·15 do 5·65, jęczmień 5·— do 5·50, owies —·— do —·—, groch 5·75 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. —·— do —·—, lnianka—·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 6·— do 7·—, owies —·— do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·— do 5·50, jęczmień 5·50 do 5·70, owies 4·70 do 5·10, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·50 do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 14·— nominalnie. Nowy chmiel od 55·— do 70·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct loco Lwów zł. 25·50 do 26·—.

Usposobienie dobre.

*) Przedruk wzbroniony

* **Przemysł naftowy i kolej Karola Ludwika.** Pod powyższym napisem donosi *Fremdenblatt*: Galicyjscy przemysłowcy petroleum wnieśli w swoim czasie podanie do Rządu, w którem uskarżają się na zbyt niską taryfę przewozową dla nafty proweniencyi rossyjskiej, skutkiem której nafta krajowa ma utrudnioną znacznie konkurencyę. Zarząd kolei Karola Ludwika odpowiedział na to, iż jego taryfa transportowa nie jest bynajmniej niższą od takich taryf na wszystkich innych kolejach i że przeto nie da się przeprowadzić jej podwyższenie. Ze względu na to, iż kolej Karola Ludwika postanowiła stanowczo nie odstępować od obowiązujących dotychczas pozycyi frachtowych, rozeszła się pogłoska, że zarząd kolei Karola Ludwika uchwalił wstrzymać aż do czasu ostatecznego załatwienia tej sprawy budowę rezerwoaru naftowego w Podwołoczyskach. Otóż wiadomość o wstrzymaniu budowy rzeczonego rezerwoaru nie potwierdza się wcale. Zarząd kolei Karola Ludwika złożył już w formie urzędowej Ministerstwu handlu relacyę o budowie rezerwoaru naftowego w Podwołoczyskach, a przedwstępne prace dla wykonania budowy są w pełnym toku.

* **Kolej Karola Ludwika.** Pomiędzy zarządem kolei Karola Ludwika a konsorcyum, które wykonało budowę kolei lokalnej Jarosław-Sokal, powstały pewne różnice. Obie strony zgodziły się na to, aby sprawę tę oddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, który, jak się dowiaduje *Presse*, w tych dniach ukonstytuował się. Należą do niego: dr. baron Haerdtl, jako przewodniczący, p. Schloss, członek rady anglo-austryackiego banku i dr. Ludwik Lichtenstein. Suma odszkodowania, jakiego domagało się konsorcyum, złożone z pp. Knauera, Ziębickiego, Grossa i Löwenfelda, wynosiła pierwotnie 400.000 zł., konsorcyum jednakże zredukowało później znacznie powyższą cyfrę.

* **Projekt kolei żelaznej Kraków-Miechów.** *Wiener Ztg.* donosi: Celem łatwiejszego i tańszego połączenia Krakowa z Królestwem Polskiem, projektowaną jest budowa kolei żelaznej z Krakowa do Miechowa. Trzech członków komisyi technicznej przebywa w Krakowie celem gruntownego zbadania projektu.

* **Berneńska konferencya kolejowa** w której wzięło udział dziesięć znaczniejszych państw europejskich, ukończyła już swoje prace i podpisała odnośny protokół. Takowy potrzebuje jednakże jeszcze sankcyi ze strony tych dziesięciu państw. Uchwały konferencyi obowiązują wszystkie koleje Europy z wyjątkiem Anglii, Hiszpanii, Portugalii i Sardynii w ogólnej rozciągłości 120.000 kilometrów.

* **Urodzaje w Królestwie Polskiem.** *Prawit. Wiest.* podaje otrzymane przez ministerstwo spraw wewnętrznych do dnia 13-go b. m. telegraficzne wiadomości o stanie urodzajów w guberniach Królestwa Polskiego. Według tych raportów urodzaj pszenicy i żyta jest w ogóle zadowalający, chociaż żyta w ogóle gorsze. W gub. łomżyńskiej i piotrkowskiej urodzaj zbóż ozimych mierny, zaś w płockiej częścią zadowalający, częścią mierny, gdyż w wielu miejscach zboża są rzadkie i niskie. W gubernii warszawskiej pszenica zadewalająca, żyto mniej niż średnie; w lubelskiej żyto także ucierpiało od deszczów. Zboża jare wszędzie przedstawiają się dobrze. Sprzęt siana w ogóle niższy od średniego i niezadowalający z powodu deszczów; w gub. radomskiej dobry, w suwalskiej nieokreślony. Szkodliwe dla zbóż owady nie pojawiły się nigdzie. Klęsk szczególnych, z wyjątkiem gradobić w niektórych guberniach, nie było.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu czerwcu r. 1886 w 164 browarach galic wywarzono 43.937 hektolitrów piwa. Największa ilość browarów funkcyonowała w powiecie skarbowym rzeszowskim 28 (4.450), brodzkim 18 (3.588), tarnopolskim 19 (3.790), przemyskim 15 (3.635), krakowskim 13 (5.717), sanockim 12 (2.393), stanisławowskim 12 (2.521), nowosądeckim 11 (2.772), lwowskim 8 (1.842), tarnowskim 8 (1.419), samborskim 7 (2.466), kołomyjskim 4 (468), we Lwowie, jako mieście zamkniętem 5 (wywarzono 6.130 hekt.), w Krakowie 4 (wywarzono 2.746 hekt. piwa).

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu czerwcu r. 1886 wyrobiono w 43 gorzelniach galicyjskich ogółem 208.151 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym brodzkim 8 (25.135), stanisławowskim 7 (74.545), kołomyjskim 9 (45.968), tarnopolskim 5 (17.890), przemyskim 3 (5 401), tarnowskim 2 (1 352), sanockim 1 (1.592), krakowskim 1 (3.000), rzeszowskim 1 (2.366), samborskim 3 (20.956), lwowskim 3 (9.945 opodatkowanych stopni alkoholu).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu czerwcu roku bież. wynosiła produkcya soli w Galicyi 127.290 centnarów metr., sprzedaż zaś 98.018 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 130.450 centn. metr, sprzedaż zaś 96.392 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju roku bieżącego, wyprodukowano o 3.160 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 1.626 cent. metr. więcej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Według najnowszej dyspozycyi, Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya przybędą już jutro, w sobotę, do Gastein i zamieszkają w willi „Meran“. Pierwotnie przyjazd był oznaczony na 7 sierpnia.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm odbywa obecnie inspekcyę oddziałów artyleryi w komitacie koszyckim.

Najd. Arcyksiążę Otto przybył przedwczoraj do Celowca.

Według *Pol. Corr.* w tych dniach przybędzie do Wiednia, a ztąd uda się do Ischl, c. k. ambasador w Petersburgu, hr. Wolkenstein-Trostburg.

Przedwczoraj przyjechali do Wiednia: c. k. ambasador przy dworze włoskim, hr. Paar, ambasador niemiecki, ks. Reuss, i c. k. poseł w Lizbonie, baron Brenner-Felsach.

Donoszą z Pesztu: Na zebraniu w d. 27 b. m. komitetu studentów, deput. Hermann upominał gorąco młodzież, aby zachowała się z godnością i powagą w czasie zgromadzenia ludowego w dniu 1 sierpnia. Całe Węgry wysyłają na meeting ten studentów, niechaj więc spełnią swoje zadanie tak, aby nie powiedziano, iż w zgromadzeniu tem biorą udział tylko szumowiny społeczeństwa.

W niemieckich kołach wojskowych czynią wielkie przygotowania do uroczystego obchodu 91-letniej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma. Jest zamiar utworzenia fundacyi imienia cesarza Wilhelma.

Do *Politische Corresp.* donoszą z Petersburga, iż rząd rossyjski zamierza ze względów na oszczędność rozwiązać swoją eskadrę morza Sródziemnego, z wyjątkiem dwóch lub trzech mniejszych okrętów wojennych. Dotychczasowy komendant tej eskadry, wiceadmirał Kaznakow, ma otrzymać ważną posadę przy flocie morza Czarnego.

Korespondent z Sofii do *Polit. Corr.* stwierdza z ubolewaniem, że stosunki pomiędzy Serbią a Bułgaryą są ciągle jeszcze naprężone, nieprawdą jest jednakże, jakoby taki stosunek tkwił we wrogiem usposobieniu Bułgaryi do Serbii. Owszem decydujące koła w Bułgaryi żywią szczere życzenie utrzymywania z Serbią pokojowych i przyjaznych stosunków, a tylko w takim razie, gdyby powołano do steru pana Risticza, mianoby powód w Bułgaryi do zdwojonej nieufności.

Królowa serbska, która wraz z królewiczem przybyła przedwczoraj po sześciotygodniowej kuracyi w Szliacs do Pesztu, spodziewaną jest jutro, a najpóźniej pojutrze w Belgradzie.

W sprawie niedawnych krwawych zajść na granicy czarnogórskiej zarządziła Wys. Porta surowe śledztwo, wzywając zarazem rząd czarnogórski, aby ze swojej strony poczynił odpowiednie kroki dla wyśledzenia winowajców.

W dyplomatycznych kołach ateńskich uważają za rzecz pewną, iż poseł angielski przy dworze ateńskim, sir Rumbold, który niedawno udał się na urlop do Londynu, nie powróci już na dotychczasową swoją posadę.

Dekretem któlewskim zwiniętą została w armii greckiej dyrekcya artyleryi.

Według depeszy z Rzymu, odbędzie się w roku przyszłym z okazyi 50-letniego jubileuszu kapłańskiego Papieża Leona XIII generalny kongres wszystkich katolickich stowarzyszeń

Papieski urząd ceremonij ogłasza, iż Ojciec św. od chwili obecnej do końca września nie będzie udzielał żadnych posłuchań, pragnąc przez ten czas wypocząć.

Ferye parlamentarne we Francyi wypełnione są żywą agitacyą wyborczą na prowincyi z powodu wyborów do rad generalnych. Z feryj zresztą dotychczas nie mógł korzystać prezes gabinetu p. Freycinet. Według *Köln. Ztg.*, Freycinet odbywa ciągle jeszcze konferencye z posłem włoskim generałem Menabrea, gdyż odrzucona przez Izbę francuską konferencya żeglarska z Włochami, więcej sprawia kłopotu, niż przypuszczano w pierwszej chwili. Poseł włoski i prezes gabinetu francuskiego starają się o ułożenie tymczasowych warunków, a nowy poseł francuski przy Kwirynale, p. Mouy, otrzymał polecenie zapewnienia rządu włoskiego, że ratyfikacya odrzuconego traktatu nastąpi z pewnością w ciągu sesyi jesiennej, w październiku.

Do Nantes, na uroczystość otwarcia nowej linii kolejowej, udawał się w zastępstwie Freycineta minister robót publicznych p. Baihaut. Wieczorem na uczcie w sali giełdowej, minister miał mowę, w której oświadczył, że nieprzyjaciele republiki starają się spotwarzać rząd republikański, chociaż cała ludność Francyi uznała, że jedynym rządem, zapewniającym każdemu obywatelowi możność służenia krajowi bez względu na urodzenie, jest tylko rząd republikański, demokratyczny. Minister wspomniał przytem o konieczności silnego rządu i o potrzebie zostawienia rządowi w tej mierze swobody. Ustęp ten nie podobał się radykałom francuskim, którzy poczytując rząd tylko za komitet wykonawczy większości, za wykonawcę wszechwładztwa ludowego, nie zostawili tego ustępu bez wycieczek, bardzo nawet ostrych, w swoich dziennikach.

Z Amsterdamu donoszą, że w czasie rozruchów poniedziałkowych, główny przywódca socyalistyczny w Holandyi, Domela Ninewenhuys nie był wcale obecny w Amsterdamie, gdyż w tym dniu właśnie miał mowę na zgromadzeniu w Haarlemie.

W Londynie zwrócił uwagę artykuł *Morning Post*, w którym jest mowa o koniecznej potrzebie rychłego przymierza Anglii z Niemcami, Austro-Węgrami i Włochami dla utrzymania pokoju europejskiego.

Wszystkie niemal dzienniki londyńskie, z wyjątkiem organu Gladstona, pochwalają otwarte oświadczenia lorda Salisbury'ego i przepowiadają gabinetowi jego długą żywotność.

Na dorocznem zgromadzeniu klubu liberalnego, przemawiał były minister za poprzednich rządów Gladstona, już także sędziwy Granville. Rzekł on, że zasadę polityki irlandzkiej Gladstona wcześniej lub później będzie musiał przyjąć parlament.

W Londynie otrzymano wiadomość, ze bawiący w Kairze pełnomocnik turecki Muktar-basza, który z komisyą angielską miał uregulować stosunki wewnętrzne i międzynarodowe Egiptu, został wezwany do Konstantynopola, gdzie rząd turecki poleca mu

objąć naczelne dowództwo nad wojskami w Azyi Mniejszej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 lipca. Pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, wyjechał wczoraj na dni kilka do Ischl.

Wiedeń, 30 lipca. *Wiener Zeitung* ogłasza nominacyę docenta prywatnego, dr. Stanisława Madejskiego, na zwyczajnego profesora austryackiego prawa cywilnego w uniwersytecie krakowskim.

Wiedeń, 30 lipca. *Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniu jakoby c. k. ambasador w Petersburgu hr. Wolkenstein miał opuścić w czasie najbliższym swoją posadę. Ambasador w każdym razie pozostanie w Petersburgu na czas pobytu na dworze rosyjskim Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i dopiero po wyjeździe Jego Cesarskiej Wysokości uda się na urlop.

Berlin, 30 lipca. *Reichsanzeiger* ogłasza listę mianowanych przez cesarza członków komisyi, która ma się zająć wykonaniem ustawy kolonizacyjnej w W. Ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich.

Berlin, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Cesarzewicz niemiecki wyjedzie dnia 1 sierpnia do Heidelbergu. Cesarz Wilhelm przybędzie d. 12 sierpnia do Babelsbergu.

Haaga, 30 lipca. W Izbie niższej interpelował dep. Beelaerts, czy rząd może poręczyć za utrzymanie porządku z pomocą istniejących ustaw. Reprezentant rządu dał odpowiedź twierdzącą i nadmienił, że rząd spełni swą powinność, gdyby okazała się potrzeba skutecznej opieki.

Monachium, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Na cześć księcia Bismarcka, który w przejeździe zatrzyma się przez niedzielę w Monachium odbędzie się u księcia regenta wielki obiad.

Amsterdam, 30 lipca. Wczoraj aresztowano przewódcę socyalistów Fortyna, z powodu ogłoszenia podburzającej broszury.

Amsterdam, 30 lipca. (*Tel. pr.*) Obawiają się, aby socyaliści z okazyi pogrzebu ofiar ostatnich krwawych zaburzeń, nie wywołali nowych nieporządków. Skutkiem tego skoncentrowano wojsko i wzmocniono patrole.

Dziennik „Prawo przedewszystkiem" ogłasza manifest ligi socyalistów holenderskich, w którym zagrożono ponownemi zaburzeniami i gwałtami, gdyby rząd wzbraniał się zaprowadzić powszechnego głosowania.

Bruksela, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Utrzymują, że rząd nie zabroni zapowiedzianej na 14 sierpnia manifestacyi robotników.

Mons, 30 lipca. Z seryi oskarżonych o udział w zburzeniu fabryki w Roux, zostało skazanych: 7 na ciężkie więzienie od lat 12 aż na całe życie, a 10 od 3 miesięcy do 10 lat zwykłego więzienia.

Londyn, 30 lipca. Pułkownik Fryderyk Stanley został mianowany sekretarzem stanu dla Indyj.

Londyn, 30 lipca. (*Tel. pryw.*) Irlandzka prasa narodowa uważa nominacyę margrabiego Londonderry jako szczególniejszą obrazę Irlandyi.

Paryż, 30 lipca. Boulanger wyjeżdża jutro na granicę włoską, celem odbycia technicznej inspekcyi.

Stosunki pomiędzy Francyą a Włochami są wyborne.

Amsterdam, 30 lipca. Władze municypalne w porozumieniu z komendą wojskową zarządziły środki ostrożności, ażeby zapewnić spokój podczas pogrzebu ofiar poniedziałkowych krwawych zaburzeń. Wojsko wspólnie z policyą obsadziło ważniejsze punkta miasta i przedmieść, oraz cmentarz. Pogrzebaniem większej części poległych zajęły się ich rodziny. Do chwili obecnej, godzina $10^1/_4$, odbywają się pogrzeby bez zamącenia spokoju.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 29 lipca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·50 Węg. akcye kredyt. 288 75, Akcye anglo-austr. 114·25, Akcye banku Union 70 25, Akcye kolei Karola Ludwika 194 25, Akcye kolei północnej 229·25, Akcye kolei południowej 117·—, Akcye kolei Alföld 192 25, Akcye kolei Elżbiety 231·50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·25 Wiedeńskie losy 125·10, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 126·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·12, Akcye związkowego banku 104 50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22.75 Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.— Akcye tytoniowe 58·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 222·25. — Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 29 lipca 1886, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 30 lipca 1886 r. godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 280·60, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 194·—, Południowa 117·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 10·—. Rubel papierowy $1·22^1/_2$. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 29 lipca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·50 do 25·75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— pirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień —·— do —·— zł. rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 150·— do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 37·60 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·60 fr., olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 30 lipca 1886.

Hotel George'a.

Pp. Ekscel K. hr. Grocholski z Rożysk, N. hr. Potocki z Maryanpola, J. hr. Czosnowski z Wołynia, K. hr. Dzieduszycka z Gwoździca, K. hr. Englich z Krakowa, A. Leszczyński z Zabłociec, A. hr. Cetner z Podkamienia, J. Zakrzewski z Podola.

Hotel Francuski.

Pp. K. Czanowski z Kijowa, A. Czarnicki z Bukaresztu, J. Segalla z Czerniowiec, K. Cowler z Rosyi, J. Slachner z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. A. Romański z Iglawy, T. Rozborski z Rawy, R. Graupner z Lipska, J. Pluchaczek z Wiednia.

Pociągi kolejowe
Odchodzą ze Lwowa:

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min 44

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pocig pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min 37 wieczór pociiąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.
wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dwoca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 29 lipca 1886.

		płacą walutą austr. zł**r**.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	193	50	197	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.		101	85	102	85
„ „ „ 4 prc. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe		101	85	102	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	bez kupona bieżącego	93	75	95	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	103	20	104	20
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	101	80	102	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	104	75
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.		95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa		27	50	31	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	82	5	92
Dukat cesarski		5	85	5	95
Napoleondor		9	95	10	05
Półimperyał		10	31	10	41
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	$21^1/_2$	1	$23^1/_2$
100 marek niemieckich		61	50	62	15
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 28 lipca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.25	85.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	86.10	86.25
kwiecień-październik	86·20	86.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.20	142.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.—	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.95	102.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	120.45	120.65
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.10	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.30	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.30	114.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.80	281.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	547.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.75	223.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	873.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	401.—	403.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.50	247.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2290	2295
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194.—	194.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.25	228 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	231.25	231·50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.—	117.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.50	178 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.—	102.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.90	100 40
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	102.—	103.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	103.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.25	103 75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.20	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.90	99.30
„ „ po 100 zł. w. a.	117.20	117·70
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.75	84.25
z r. 1884	93.20	93·70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.70	102·10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	46.—	46.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	45 —	45.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.45	14 65
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.40	9.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	56·75	57.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.—	56 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.25	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 05	126.40
Paryż za 100 fr.	49.97 50	50.07 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.94.—
„ pełnej wagi	5.90.—	5.92—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.—.—	10.01 —
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 29 lipca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	30
„ „ „ w srebrze	86	15
Renta w złocie	121	—
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	873	—
„ „ kredytowego	281	60
Londyn	126	05
Srebro		
Napoleondor	10	—
Dukąt cesarski men.	5	93
100 marek niemieckich	61	80

Kuratele.

L. 2473 (5437 2—3)

Hnat Kowal ... zamieszkały w Radochońcach uznany ... marnotrawcę ... kuratorem jego Stenko Ko... rolnik zamieszkały w Radochońcach.

C. k. sąd ... powiatowy

Mościskach dnia ... czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 935 (5456)

C. k. komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowago samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1. Jabłonów 2. Ryków, 2. Ba..hnowate i Mołdawsko powiatu sądowego Boryniańskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Boryni do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Boryni do dnia 12 sierpnia 1886.

Sambor, dnia 26 lipca 1886.

Konkursa.

L. 20225 (5463 1—3)

Dyrekcya poczt i telegrafów otwiera dnia 1 października 1886, we Lwowie kurs nauki telegrafii dla mężczyzn, który najmniej trzy miesiący trwać będzie.

Celem tego kursu jest wykształcenie kandydatów dla uzupełnienia etatu urzędników manipulacyjnych w c. k. zakładzie poczt i telegrafów.

Podania o przyjęcia na kurs wnieść należy najdalej do końca sierpnia 1886, do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Proszący o przyjęcie na kurs mają się wykazać, że ukończyli rok 18 życia a nie przekroczyli 30 roku.

Warunek ten nie odnosi się atoli do wojskowych, posiadających prawo na posady w służbie cywilnej w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r.

Do podania należycie ostemplowanego dołączyć należy: legalnie wystawione świadectwo moralności, odbytej dotychczas służby rządowej lub prywatnej, ukończonej 8 klasy gimnazyalnej lub wyższej szkoły realnej z dobrym postępem, (świadectwo dojrzałości) albo ukończonego innego z wyżwymienionemi szkołami na równistojącego zakładu naukowego cywilnego lub wojskowego, fizycznej zdolności do służby telegrafu i dobrego pisma.

Kompetenci mają w podaniu oświadczyć, czy przynależą jeszcze do wojska, a w razie twierdzącym i jeżeli nie pozostają w czynnej służbie wojskowej, dołączyć do podania dokumenta stwierdzające tę ich przynależność.

Oprócz tego wymaga się od kompetentów dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież wiadomości języka francuskiego o tyle, ażeby z łatwością czytali i tłómaczyli pisma w tym języku ułożone.

Każdy, przyjęty na kurs, winien złożyć wpisowe w kwocie 8 złr. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów.

C. k. dyrekcya poczt i telegrafów

Lwów, dnia 25 lipca 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 5444.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8, 12. und 14. Juli 1886, ZZ. 20601, 20793, 21122, 21123 u. 213-4, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Vinohradske listy" Nr. 15 vom 3. Juli 1886 wegen der Artikel „Volne rucel", „Z Chuchle", „K senosekam" und (in der Beilage) „Daes je tomo plnych . . ." nach §. 305, beziehungsweise §. 300, 65 a St. G.; dann „Montags-Revue aus Böhmen" Nr. 27 vom 5ten Juli 1886 wegen des Artikels „Prag, 4. Juli" nach §. 300 St. G; Humoristicke listy" Nr. 28 vom 9. Juli 1886 wegen der Artikel „Granaty: „Prezsti . . .", „Z paneTa..ffova", „V Nalžove . . . nach" §. 305 St. G., beziehungsw. §. 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862; „Palecek" Nr. 28 vom 9. Juli 1886 wegen des Artikels „Sesty cervenec" (sammt Illustration) nach §. 302 St. G.; endlich Svobodny obcan" vom 9 Juli 1886, wegen der Artikel „Jak stojime?" und „Husuv den" nach §. 65 a St. G., beziehungsw. §§ 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10. und 16. Juli 1886, ZZ. 20905 und 21382, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" und zwar: Nr. 19 vom 8 Mai 1886 nach den §§. 305 und 302 St. G. und Nr. 22 vom 29 Mai 1886 nach den §§. 305, 302 und 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 20. Juli 1886, Z. 3720, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 14 vom 15. Juli 1886, wegen des Artikels „Ze Slaneho" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 und 13. Juli 1886 ZZ. 3510 und 3565, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata" und zwar: Nr. 53 vom 3 Juli 1886 wegen des Artikels „Trau e Cittavecchia"; dann Nr 54 vom 7 Juli 1886 wegen der Artikel „Nomine giudiziarie" und „Agraria" nach §. 300 St. G. verboten.

Z. 4297.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 195 der periodischen Druckschrift „Das Vaterland. Zeitung für die österreichische Monarchie" vom 16 Juli 1886 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Die Batum-Angelegenheit. Wien, 15 Juli" in der Stelle von „Und wenn seinerzeit Kaiser Joseph" bis „als die Furcht verloren hatte" das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. Juli 1886.

Licytacye.

L. 9245. (5422 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia 4 rat po 4200 zł. z pn. pochodzących z pierwotnej sumy pożyczkowej 120 000 zł., na rzecz c. k uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w zabudowaniu tegoż w biurze nr 4 dnia 28 września 1886 28 października 1886 i 25 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Koszyłowce, Popowce i Sadki do Jakóba br Romaszkana należących, w powiecie sądowym Tłuste a starostwie Zaleszczyki położonych.

Cena wywołania, poniżej której dobra na tych trzech terminach sprzedane nie będą, wynosi 544.800 zł.

Wadyum 54.480 zł.

Do ułożenia ułatwiających warunków, w razie nie sprzedania na powyższych trzech terminach, wyznaczony jest termin na 3 grudnia 1886, godzina 10 przed południem.

Bliższe warunki podaje obszerniejszy edykt, utwierdzony na tablicach ogłoszeń c. k. sądu krajowego we Lwowie i Czerniowcach, c. k. sądów obwodowych w Tarnopolu, Złoczowie, Stanisławowie, Kołomyi i Przemyślu, tudzież c. k. sądów powiatowych w Zaleszczykach, Tłustem i Czortkowie.

Wreszcie można warunki licytacyjne i wyciąg hip teczny przejrzeć w registraturze c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wygotowania wyciągu hipotecznego tj. 3 czerwca 1886, prawa zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby uchwała ta, licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo, kuratora w osobie adw. dra Delinowskiego, dając mu na zastępcę p. adw. dra Żywickiego.

Tarnopol, dnia 10 lipca 1886.

L. 4503. (5440 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 6 września, 11 października, 8 listopada, 1886 o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk 489 lwh. 165 w Ulanowie położonej, Leib Don Kögla i Pessli Kögel własnej na rzecz ajencyi G. Neidlinger pto 73 złr.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum zaś 40 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 3 czerwca 1886.

L. 5582. (5426 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 56 zł. 25 ct., 56 zł. 25 ct. i 1484 złr. 24 ct. a. w. z pn., od Majera Zankla się należącej, odbędzie się 23 września i 11 listopada 1886, każdym razem o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Majera Zankla własnej, w Stanisławowie pod lk. 72/65 $^3/_4$ położonej, wykazem hipotecznym l. 448 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedana zostanie a gdyby takowej nie osiągnięto wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 11 listopada 1886 godzinę 3 po południu.

Cena wywołania wynosi 3744 złr. 90 ct., wadyum zaś 375 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Kwiatkowski.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 27 czerwca 1886.

L 5558 (5462 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie, odbędzie się dnia 11 Października 1886. o godzinie 10 przed południem sprzedaż za jakąbądź cenę, posiadłości w Borkach położonych, wykazami hipotecznemi l. 36 i 107 objętych i Szymona Pajony własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Dory Jaremowej w sumie 250 zł. że z tem, cena szacunkowa wynosi 450 złr., wadyum zaś 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Ulanów, dnia 28 czerwca 1886.

L. 1659. (5432 1—3)

Dnia 31 sierpnia, 5 października 9 listopada 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 189 w Iwkowej położonej gminy wyk. hip. 189 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej Jakóba Szota względnie jego leżącej masy własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia kwoty 189 złr. 97 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Wyciąg hipoteczny warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia łżejszych warunków wyznacza się na 9 listopada 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 1162. (5433 1 3)

Dnia 31 sierpnia, 5 października, 2 listopada 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 62 w Okocimie wyk. hip. 62 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Maryanny Trytkowej własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 8 rat po 27 złr. i reszty kapitału sumy 379 złr. 93 ct. wa.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum 60 złr.

Wyciąg hipoteczny warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia łżejszych warunków wyznacza się na dzień 2 listopada 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 22 kwietnia 1886.

L. 7489 (5454 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izydora Augermanna przeciw masie konkursowej Arona Geigera o zapłacenie sumy 4000 złr. przeprowadzoną zostanie w dniach 26 sierpnia 1886 i 27 września 1886 o godzinie 11 przed południem w gmachu sądowym b. nr. 6 przymusowa sprzedaż części realności l. k. 176 m. w Przemyślu oraz części realności lk. 177 m. w Przemyślu położonych, dłużnika własnych, a to co do każdej z wymienionych części z osobna.

Cenę wywołania co do części realności lk. 176 stanowi wartość szacunkowa 2750 złr. zaś cenę wywołania co do części realności lk. 177 stanowi tejże wartość szacunkowa 789 złr. 25 $^1/_2$ ct. wa.

Wadyum co do każdej części, wynosi $^1/_{10}$ części tejże.

Na wyznaczonych terminach, będą powyższe części realności tylko za ich ceny szacunkowe lub powyżej takowych sprzedane.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną w terminie dnia 12 października 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych, ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wyciągi tabularne i szczegółowe warunki licytacyjne w registraturze sądu przejrzane być mogą

Przemyśl, dnia 1 lipca 1886.

L. 4445. (5414 1—3)

Dnia 27 sierpnia dnia 27 września i dnia 29 października 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie powiatowym przymusowa licytacya realności Filipiny Witosławskiej wedle Dom. VIII. p. 319 poz. 6 własnej w Tyśmienicy pod lk 15 położonej w księdze grunt. Dom. V. str. 97 zapisanej na 5000 złr. oszacowanej na zaspokojenie z pożyczki 1500 złr zalegających rat a to 63 złr. 90] ct. z procentami 8prc. od dnia 1 maja 1885 i 63 złr. 90 ct. z procentami od 1 listopada 1885 tudzież kosztów w kwocie 25 złr. 8 ct. na rzecz galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie.

Cena wywołania 5000 złr., wadyum 500 złr.

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach na których jednakowo ta realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipot. przeglądnąc można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała licytacyjna nie doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem p. Godzisława Kobuzowskiego z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 15 maja 1886.

L. 8160 (5448 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności austr. węg. Banku w Wiedniu w sumie 12760 złr 23 ct. wa. z pn. dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie Dąbro wskim położonych do dłużniczki Felicyi Markiewicz należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie w dniu 31 sierpnia 1886, 28 września 1886, i 26 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 37000 poniżej której przy pierwszych dwóch terminach dobra te sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3700 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

W Tarnowie, 8 lipca 1886.

L 6431 (5427 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Stanisławowie w kwocie 63 złr. 75 ct. 63 zł. 75 ct. i 1451 złr. 91 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 września i 28 października 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnej masy rozbiorowej Juliusza Penthera własnej wykazem hipotecznym 569 objętej w Stanisławowie pod l. k. 33 $^3/_4$ położonej, która przy tych dwuch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową 6428 złr. 39 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 643 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Michał Fischler a zastępcą tegoż dr. Wurzel.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i bliższe warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 7704 (5459 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni przeprowadzi w dniu 9 września 1886 o godzinie 10 rano, przymusową publiczną sprzedaż $^1/_4$ części realności wyk. hip l. 37 gminy Buczyna objętej Michała Stochla własnej i poniżej ceny szacunkowej pod warunkami które w tut. sąd. registraturze przejrzeć mozna.

Cena szacunkowa wynosi 999 złr. 87 $^1/_2$ ct. a wadyum 100 złr.

Bochnia, 24 czerwca 1886.

L. 8280 (5387 3—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Pazi i Dmytra Spiewaka sumy 57 zł. 27 ct. aw. z pn. licytacyę realności Anny Spiewak 2 Dyl własnej, wyk. hyp. l. 66 gm. Brzuchowice objętej na dzień 2 września 1886, na dzień 2 października 1886 i na dzień 2 listopada 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 212 zł. 50 ct.

Poręczne 21 zł. 50 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokoł ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krówczyński.

Lwów, 16 maja 1886.

L. 4809 (5377 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie wexlowej Antoniny Cesarczykowej przeciwko Jakubowi i Marcyannie Wozom o 93 złr. egzekucyjną sprzedaż przez licytacyą realności wykazem hypotecznym Nowego Sącza 69 objętej dnia 22 września 27 października 24 listopada 1886 o godzinie 9 rano na trzecim terminie po niżej ceny szacunkowej 536 złr.

Wadyum 60 złr.

O tem zawiadamia wierzycieli, którzy po 30 października 1884 weszli na hipotekę sprzedać się mającej realności jak i tych wierzycieli hipotecznych którym niniejsza lub przyszłe uchwały doręczone nie zostaną do rąk kuratora Barbackiego ze substytucyą Adwokata Wąsikiewicza z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 3 lipca 1886.

L. 3142 (5342 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż do malolet. Anny, Maryanny, Katarzyny, Józefy, Franciszki i Antoniny Nyczów należącej połowy realności w Pisarzowicach pod Nk. 15 położonej, na pokrycie pretensyi Berty Windholzowej w sumie 500 złr. zpn. w sądzie w 2 terminach w dniu 27 września i 28 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3403 złr.

Wadyum 341 złr. 52 kr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata dra. Chrzanowskiego w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 28 października 1886 godź 3 popołudniu.

Kęty, 31 maja 1886.

L. 741 (5382 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Psache Foderbusza w kwocie 80 zł. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 sierpnia 1886 i dnia 9 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu, jednej połowy z 8|15 części realności pod l. d. 76 w Rawie położonej, wedle wykazu hipotecznego 1131 gminy katastralnej Rawa Abrahama Bernsteina własnej.

Cena wywołania 67 zł. 17 ct. wadyum 68 zł.

Reszte warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 28 maja 1886.

L. 4897 (5362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego włościańskiego, w 8 ratach pożyczkowych po 25 zł. 38 ct. i resztującym kapitale 355 złr. 78 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 31 sierpnia i 28 września 1886, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 100 wykazu ks. gr. gm. Bezmihowa górna, Antoniego Petruszewskiego własnego, przynajmniej za cenę wywołania.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Dnia 26 października 1886 termin do ułożenia lżejszych warunków licyt.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 25 czerwca 1886.

L. 4492 (5341 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Heleny Singer przeciw Ewie Królowej o 150 zł. w. a. odbędzie się dnia 1 września o godz 10 rano w sądzie tutejszym, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 63 w Luszowicach położonej, na którym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 332 złr. 96 ct. w. a.

Wadyum 33 zł. w. a

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany pan Władysław Trzecieski.

Ck. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 26 maja 1886.

L. 8292 (5348 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 113 złr. 1 zł. 15 ct. i 2037 złr. 16 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego odbędzie się dnia 9 września i 14 października 1886. każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Cipy Zuckerkendel pod lk. 1926 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 5000 zł. w. a

Wadyum 500 zł

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 24 maja prawa zastawu nzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła nstanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum dra Horowitza, a p. adwokata Axelrada zastępcą tegoż.

Do ułatwiających warunków wyznaczony jest termin na 14 października 1886 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1886.

L. 5625. (5367 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sanoku odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 sierpnia, dnia 9 września 1886, za lub powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 16 według wyk. hip. 38 gminy Nowosielce, spadkobierców ś. p. Michała Buchenki własnej, na rzecz Uschera Bobkiera pto 40 zł.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono kuratorem dr. Władysława Chwaliboga w Sanoku.

Sanok, dnia 23 czerwca 1886.

L. 4340. (5383 3—3)

Dnia 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie podpisany sąd przymusową publiczną sprzedaż realności, pod l. k. 36 w Falkenstein położonej, l. w. h. 11 księgi gruntowej tej gminy objętej, Filipa i Katarzyny z Schweitzerów Bisch własnej, na zaspokojenie reszty wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 215 zł. 63 ct.

Cena wywołania 2250 zł.

Poręczne 250 zł.

Dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 14 października 1886 o godz. 3 po południu.

Resztę warunków i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 15 maja 1886.

L. 2340. (5369 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia 5 zaległych rat po 22 zł 50 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 21 w Zabłędzy położonej, wykazem hipotecznym 36 ksiąg gruntowych objętej, dłużnika Michała Aksamita własnej, w trzech terminach 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi kwota 600 zł.

Zakład 60 zł

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej, lecz nie niżej sumy 380 zł., najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów; dnia 7 maja 1886.

L. 3841. (5360 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 sierpnia i 21 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 października 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności pod l. 215 w Budzanowie położonej, według wyk. hip. l. 738 przed tem Mechla Reicha, a obecnie Scheindli Reich własnej, celem wydobycia pretensyi firmy „General Agenter der The Singer Manufacturing Co. in New York G. Neidlinger w Wiedniu pto 77 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 175 zł. a. w

Wadyum zaś 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Osias Birnbaum z Budzanowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży w powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 października 1886 godzinę 3 po południu.

Budzanów, dnia 15 czerwca 1886.

L. 2798. (5411 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Cellerkrauta w kwocie 73 zł. 27 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 455 w Błasowy położonej, wykazem hipotecznym l. 810 księgi głównej gminy katastralnej Błazowa objętej, na imię Józefa i Dwoiry Feiton zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 408 zł.

Wadyum 40 zł. 80 ct

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 24 maja 1886.

L. 2972. (5410 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, reszty 5 raty 23 zł. 84 ct., dalej 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 raty po 30 zł. i reszty kapitału w kwocie 377 zł. 6 ct. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 156 w Biały położonej, wykazem hipotecznym l. 116 księgi głównej gminy katastralnej Biała objętej, na imię Macieja Czechowicza zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 21169. (5402 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 27 sierpnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna relicytacya realności pod lk. 25 w Czyżynach Petroneli Michałkowej własnej.

Cena wywołania 3690 złr. wa., wadyum 369 złr. w. „ resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 sierpnia 1886 o 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Zygmunt Eibenschütz z zastępstwem adw. dra Kleina

Kraków, 11 lipca 1886.

L. 7047. (5403 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 466 złr. 85 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 31 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 654 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 324 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej Jūdla i Gitli Frachtmannów.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 5386 złr. 60 ct. wa, wadyum wynosi 269 złr. 33 ct. wa. Realność ta sprzedaną zostanie na tymże terminie najwięcej ofiarującemu za jaką kolwiekbądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej i bez wszelkiego względu na wysokość hipotecznych na takowej wierzytelności.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu E. E. Egloffa tudzież tych wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adwokata Brauna z Krakowa.

Brody, 12 czerwca 1886,

L. 3214 (5407 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w Krakowie, reszty 11 raty 21 złr., dalej 8 rat po 22 złr. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 20 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod nr. 41 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym l. 78 księgi głównej gminy katastralnej Matysówka objętej, na imię Michała Pałki zaintabulowanej pod ułatwiającemi warunkami dnia 24 września 1886 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 26 maja 1886.

L. 5664. (5412 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się dnia 16 sierpnia i dnia 20 września 1886 o 10 rano powyżej ceny wywołania, zaś dnia 28 października 1886, także poniżej takowej licytacya sumy 2000 zł. m. k. lub 2100 zł. w. a. w stanie biernym realności pod nr. 7 w Ottynii, jak dom. I. pag. 73 n. 3, 4 on. na imię Szaje Gemera i Jekla Silberherz zaintabulowanej, na rzecz Amalii Karniol przeciw leżącej masie Frimet Kleinman pto 215 zł m. k. lub 225 zł. 75 ct. w. a.

Cena wywołania 2100 zł. a. w.

Wadyum 210 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Chany Karniol i Etli Kleinman ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy i wzywa Chanę Karniol i Etlę Kleinman, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczyły, lub innego zastępcę z uwiadomieniem sądu ustanowiły, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące, same sobie przypiszą.

Ck. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 30 maja 1886.

L. 7048. (5405 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 350 zł. 26 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4, dnia 31 sierpnia 1886 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 650/651 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 612 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Jakóba Natana dw. im. Kelsena.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2700 zł.

Wadyum wynosi 135 zł. a. w.

Realność ta sprzedana zostanie przy terminie tym najwięcej ofiarującemu, za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej, i bez wszelkiego względu na wysokość hipotekowanych na tej realności wierzytelności.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy hipotekę nabyli po 20 września 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adwokata Starzewskiego z Brodów.

Brody, dnia 12 czerwca 1886.

L. 3047. (5408 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty 3 raty w kwocie 12 zł. 9 ct., dalej 4, 5, 6, 7, 8 raty po 27 zł. i reszty kapitału w kwocie 383 zł. 19 ct. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 283 w Tyczynie położonej, wykazem hipotecznym l. 199 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Tomasza Gutkowskiego zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886, z terminem do ułożenia warunków łatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 3002. (5409 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, reszty 18 raty w kwocie 21 zł. 9 ct., 19 raty 22 zł. 50 ct. i 20 raty 20 zł. 32 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 174 w Tyczynie położonej, wykazem hipotecznym l. 20 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Józefa Stanko zaintabulowanej, w dniach 17 września, 19 października i 19 listopada 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 23 listopada 1886, każdym razem o 10 godzinie z rana.

Cena wywoławcza 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 maja 1886.

L. 3199 (5406 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się w dniach 16 września i 21 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 listopada 1886, nawet poniżej takowej, zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności w Cholerzynie, według wyk. hyp. 123 ks. gr. gm. kat. Cholerzyn Maryanny z Biedów Wiśniewskiej własnej, na rzecz Michała Kruka, w celu zaspokojenia sumy 63 zlr. 20 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 216 złr.

Wadyum 22 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Jendla z Liszek.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 29 listopada 1886 o godz. 10 rano.

Ck. sąd powiatowy.

Liszki, dnia 11 lipca 1886.

L. 7064. (5380 3—3)

Celem zaspokojenia należytości Lewka Seliga Guttmana w kwocie 93 złr. 94 kr. a. w. z pn. zezwolił tut. c. k. sąd na egzekucyjną publiczną sprzedaż 3/8 części realności pod lwh. 366 w Chrzanowie położonej, Jakóba, Piotra i Marcina Oczkowskich, po 1/8 części własnych, w jednym terminie, to jest dnia 13 września 1886 o godzinie 9 przed południem, w gmachu tut sądu odbyć się mającą, na którym takowa nawet niżej ceny szacunkowej 227 złr. 25 ct. a. w., za złożeniem wadyum w kwocie 23 zł. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Grudziński względnie zastępca tego adwokat dr. Nowak w Oświęcimie.

Chrzanów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 8398. (5404 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 16 złr. 25 ct. wa. i resztującego kapitału w kwocie 222 złr. 38 ct. wa. z pn., przymusowa sprzedaż realności w Wysocku położonych pod lk. 13 subr. 70 wykazem hip. 211, tudzież $^{12}/_{48}$ części realności wykazami hip. ll. 208 i 213 i $^{12}/_{24}$ części realności wyk. hip. 212 objętych, dłużnika Michała Sobkowa własnych, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 17 sierpnia 1886, dnia 20 września 1886 i dnia 20 października 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za cenę wywołania 700 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 28 lutego 1883, jako po dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mających realnościach prawo rzeczowe nabyli, lub którymby przed kresem licytacyi nie mogła być doręczoną odnośna i inne rezolucye w tej sprawie zapaść mające ustanowiono kuratorem pana Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, 10 czerwca 1886.

L. 9696. (5449 1—3)

W sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Abrahamowi Joelowi Liebergall i Mendlowi Liebergall o licytacyę realności l. śp. 1025 w Tarnopolu celem ściągnięcia 4 rat po 46 złr. 86 ct. zpn. prostuje się tusądowy edykt z 22 maja 1886 l. 6960 umieszczony w tej gazecie 9, 10 i 12 lipca 1886 nr. 154, 155, 156 w ten sposób, iż do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 28 września 1886 godz. 4 po południu w biurze nr. 3.

Tarnopol, dnia 24 lipca 1886.

L. 5390 (5461 1—3)

W dniach 4 sierpnia 1886, 1 września 1886 i 6 października 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Froima Kriegel własnej pod nr. k. 45 w Słobudce ad Tłumacz położonej wykazem hipotecznym l. 154 księgi grntowej gmina Słobudka objętej celem zaspokojenia sumy 240 złr. z pn. po strąceniu 165 złr. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków w registruturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 maja 1886.

L. 1679 (5460 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 4 sierpnia 1886 i 6 września 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 października 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 120/subr. 41, w Kinirzu według wyk. hip. 21 gminy Kinirz Michała i Anastazyi Hiszczyńskich własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 16 złr. 67 ct. tudzież resztę kapitału 222 złr. 55 ct. i 12 złr. 3 ct.

Cena wywołania 450 złr., wadyum 45 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 29 maja 1886.

L. 4007 (5458 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Samuela Majera przeciw Szmelkiemu Weinreb pto 100 złr. wa. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 10 sierpnia 10 września i 12 października 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya ciała hip. l. 164 gminy kat. Przewodów objętego dłużnika Szmelkie Weinreba własnego.

Gdyby na powyższych terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 21 października 1886 godzinę 10 rano na który interesowanych pod rygorem ustawy się wzywa.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 320 złr. wa., wadyum 32 zł.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Adolfa Kiernika z Bełza.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 14 czerwca 1886.

L. 5031. (5441 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Andrucha Kowalskiego w kwocie 230 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 25 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 269 wykazem hipotecznym l. 171 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność Andrucha Gudziaka, z tem, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę na tym terminie sprzedaną zostanie.

Dona szacunkowa wynosi 660 złr. wadyum 66 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 3192. (5435 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wasylkowie położonej wedle wyk. hip. 78 tejże gminy dłużnej masy spadkowej Mendla Kohna własnej na zaspokojenie pretensyi Julii Czerniawskiej w kwocie 68 złr. dnia 23 sierpnia, dnia 21 września i dnia 25 października 1886, każdego razu o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 220 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Ewentualnie wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 4tej po południu.

Wadyum wynosi 22 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wiarzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądz powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 maja 1885 do tabuli weszli, kuratorem Leona Adlersteina i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 28 czerwca 1886.

L. 406. (5434 2—3)

Dnia 31 sierpnia, 5 października, 9 listopada 1886 o godzinie 12 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 300 w Iwkowej wyk hip 300 księgi gruntowej gminy Iwkowa Jana i Tekli Kądziołków własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 173 złr. 46 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 9 listopada 1886 o godz. 4 po poł.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 13 lutego 1886.

L. 21840 (5431 2—3)

C. k sąd dele. miej. w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w kwocie 600 złr. zpn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności l. 5. w Kantorowicach Stanisława Adamskiego własnej w jednym terminie w dniu 9 wrzesznia 1886 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 2545 zł.

Wadyum 150 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, dnia 30 czerwca 1886.

Zl. 614. 5447 1-3

Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die gemeinsame Armee und die Landwehr im Wege der Arrendirung.

Die Behandlung wird abgehalten: am	beim	für die Arrendirungs-Station	auf die Zeit von	auf die Zeit bis	für den Bedarf täglich Hafer à 3360 Gramm Portionen	Hafer à 4200	Heu à 3400	Heu à 4500	Streu-Stroh à 1700	4 monatlich Bettenstroh Meterzentner	Vadium für Hafer Gulden	Heu	Streu-Stroh	Betten-Stroh	Anmerkung
17ten August 1886	K. k. Militär Verpflegs-Magazin in Tarnopol	Trembowla	1. Oktober 1886	30. September 1887	—	—	149	7	156	20	—	300	50	10	Ausser nebenstehenden Erfordernissen sind noch für Durchmärsche bis 1500 Portionen Fourage monatlich, dann der Bedarf an Fourage und Bettenstroh anlässlich der jährlichen Concentrirungen und Waffenübungen der k. k. Truppen abzugeben.
		Czortków			6	—	—	6	6	45	30	20	5	20	
		Zaleszczyki			2	—	—	2	2	5	10	5	2	2	

Besondere Bedingungen.

1) Bei dieser Verhandlung werden nur schriftliche, mit 50 kr. Stempel versehene Offerte entgegengenommen, und haben beim k. k. Militär-Verpflegs Magazin in Tarnopol längstens bis 11 Uhr Vormittags am 17. August d. J. einzulangen.

2) Die Anbote sind per Portion: Hafer a 3360 grm., Heu a 5600 grm., Streustroh a 1700 grm., und per 100 Klgm. Bettenstroh zu stellen und hat die Ausstellung der Offerte für jede Station separat stattzufinden.

3) Den Offerten ist weiters unter besonderem Couvert das obbezeichnete Vadium, und von unbekannten Unternehmern überdiess das Soliditäts- Zeugniss beizuschliessen.

Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums oder einer Caution befrei, und werden gleichwie landwirthschaftliche Vereine und Produzenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär- Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4) Das Bettenstroh ist vom Arrendator den Truppen und Heeres- Anstalten in die Ubikationen zuzuführen, daher der geforderte Fuhrlohn per 100 Klg. Bettenstroh im Offerte abgesondert zum Ausdrucke zu bringen ist. Wurde im Offerte kein Fuhrlohn bedungen, so wird angenommen, dass derselbe im Preise für Bettenstroh mitinnbegriffen ist.

5) Die Ersteher sind verpflichtet, die Arrendirungs- Magazine in der Abgabsstation und nahe den Ubikationen der Truppen zu etabliren.

6) Alle näheren Bdingnisse können täglich in der Amtskanzlei des Militär Verpflegs Magazins zu Tarnopol eingesehen werden.

Die Offerenten haben im Offerte ausdrücklich zu erklären: dass sie sich den Bestimmungen des für die Behandlung vorbereiteten Bedingnissheftes de dato Tarnopol am 26. Juli 1886 vollkommen unterwerfen.

Tarnopol, am 26. Juli 1886.

K. k. Militär Verpflegs Magazin.

L. 5580 (5425 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 132 złr. 34 ct., 132 złr. 47 ct. i 3256 złr. 10 ct. z pn. od Aarona Lilian i innych się należącej, odbędzie się dnia 2 września, 12 października i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowym zabudowaniu, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Aarona Lilian, Heni Grünstein, Izaaka Lilian, Freidy Lilian, Feigi Beiler, Eliasza Lilia, Estery Kulmerkor i Ryfki Hauslicht własnej, w Stanisławowie pod lk. 121 1/4 położonej, wykazem hypotecznym l. 408 gminy katastralnej Stanisławów objętej, która przy powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie osiągnięto, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na dzień 18 listopada 1886, godzinę 3 po południu.

Cena wywołania wynosi 7244 złr. 26 ct., zaś zakład 10 prc. takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Kwiatkowski z substytucyą dra Buczyńskiego.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 5588. (5413 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy, rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, w resztującej kwocie 556 złr. 66 ct. aw. z 7% procentami od 4 sierpnia 1883 i kosztami niniejszej prośbie w kwocie 12 zł. 12 ct. ponowną publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 85|142 rep. 162 w Tyśmienicy wedle dom. VIII. p. 83 n. 1 haer. Hawryła Kwoczaka a względnie tegoż masy spadkowej własnej, tudzież 2/3 części parceli gruntowej pod l. top. 1395/1603 do tejże realności należącej wedle dom. VIII. p. 84 n. 1 haer. Ambrożego Franca względnie do tego leżącej masy spadkowej należącej w 3 terminach a to dnia 27 sierpnia, dnia 27 września i dnia 29 października 1886 każdym razem o 10 rano w tut. ck. sądzie.

Licytacya ta odbędzie się ryczałtowe z uwagą że względnie ta 2/3 częściami parceli l. top. 1395|1603 do tej realności należącej jako jedno ciało tabularne razem a na każdy z tych terminów za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość 2360 zł. wadyum 236 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus· resistraturze.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze należycie doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica. 15 czerwa 1886,

L 8053 (5428 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 złr. 66 ct. 56 złr. 72 ct. 56 złr. 77 ct. i 1395 złr. 49 ct. aw. zpn., odbędzie się dnia 23 września 1886. o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Józefy Urbanów własnej w Stanisławowie pod lk. 151 1/4 położonej wykazem hipot. 376 gminy katastr. Stanisławów objętej, w którym to terminie wspomiana realność pod warunkami ułatwiającemi za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 3439 zł. 85 ct. sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 172 złr.

Kuratorem, niewiadomych wierzycieli jest adw. Zachariasiewicz.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registaturze.

Stanisławów, 20 czerwca 1886.

L. 3917, (5436 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 4 sierpnia 1886 i dnia 7 września 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Waska Fedorczaka pod l. k. 10 w Horysławicach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włość. w likwidacyi we Lwowie kwoty 108 złr. wa. z pn. zdołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 7 września 1886 o godz. 4 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem nie stający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 500 złr. wa. Zakład 50 złr. wa.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 9 maja 1886.

L. 9255. (5443 2—3)

C. k. miej. del. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia resztującej sumy 326 złr. 32 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie licytacyę realności pod l. 56 w Jaryczowie starym położonej a zmarłej Anny Ilczyszyn a względnie tejże spadkobierców Iwana, Fedka, Wasyla, Maryi Katarzyny i Julji Ilczyszynów własnej, wyk. hip. gm. kat. Jaryczów stary l. 48 objętej na dzień 19 sierpnia 1886 na dzień 23 września 1886 i na dzień 28 pańdziernika 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze 3ciem sądu tutejszego.

Cena wywołania 700 złr.

Poręczne 70 złr.

Do ułatwiających waruków termin na 28 października 1886 o godzinie 4 po południu wyznaczony.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dz. Szydłowski.

Lwów, 31 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 145 (5353)

Wydział Izby Adwokatów w Tarnowie ogłasza, iż dr Edward Bogdani wpisany został w listę adwokatów tutejszej Izby z siedzibą w Limanowej.

Z Wydziału Izby adwokatów

Tarnów, dnia 6 lipca 1886.

L. 140 (5352)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów czyni wiadomem, że adwokat dr. Roman Adamski w Czortkowie, przesiedla się do Jasła.

Z Wydziału Izby adwokatów

Tarnów, dnia 28 czerwca 1886.

L. 263 (5351)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że pan dr. Leon Loria, adwokat krajowy w Wadowicach, przesiedla się z dniem 12 października 1886 do Chrzanowa.

Z Wydziału Izby adwokackiej

Kraków, dnia 16 lipca 1886.

L. 6964. (5455)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń wpisaną została firma „Spar- und Creditverein in Sambor, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Przedsiębiorstwo tegoż stowarzyszenia polega na statucie z daty „Sambor, 18 maja 1886.

Przedmiotem tegoż jest dostarczanie członkom swoim pieniędzy i sposobności do korzystnego lokowania swoich kapitałów.

Zarząd stanowi dyrekcya, złożona z trzech członków, Abrahama Lama, Emanuela Finstenburscha i Józefa Orensteina, w Samborze zamieszkałych.

Firmę podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcyi lub jeden członek tejże i urzędnik do podpisu firmy upoważniony.

Udział każdego członka ustanowiony jest na 50 złr. w. a. i może być wpłaconym natychmiast w całości, lub w 10 miesięcznych ratach po 5 zł. w. a.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania towarzystwa nie tylko swoimi udziałami i dywidendą, lecz nadomiar dalszą kwotą 500 zł. w. a.

Gdyby kwota udziałów i dywidendów pojedynczego członka przenosiła łącznie 500 złr. w. a., natenczas odpowiada taki członek dalszą kwotą w wysokości swoich wszystkich udziałów.

Wszystkie ogłoszenia towarzystwa będą przybijane publicznie i w lokalno ci przedsiębiorstwa i muszą być zaopatrzone w podpisy przełożonego rady nadzorczej i jednego członka dyrekcyi.

Sambor, 30 czerwca 1886.

L. 5423. (5429 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do ogólnej wiadomości, że przy rewizyi domowej przeprowadzonej dnia 2 listopada 1885 u tutejszych pisarzy pokątnych a to: 1. Abrahama Fischlera, 2. Wolfa czyli Wilhelma Fichmana, 3) Hirsza Hullesa, 4) Mojżesza Fichmanna, 5) Feibisza Fichmanna, zabrano rozmaite dokumenta i uchwały sądowe, które w sądzie złożono i tymczasowo przechowano.

Celem wydania tychże, ustanawia się dla stron dotyczących na zasadzie §, 276 u. cyw. co do dokumentów ad 1 i ad 2. zabranych, p. dra Katzenellenbogena, zaś co do dokumentów ad 3. 4. 5. zabranych pana dra Buczyńskiego, kuratorami ad actum, którym się odnośne dokumenta i uchwały, zarazem za potwierdzeniem wydaje.

Wzywa się zatem odnośne strony, ażeby się względem odebrania tych dokumentów i uchwał niezwłocznie w domu wyż wymienionych panów kuratorów zgłosiły.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

L. 17642 (5355 1—3)

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu L. Singera, że w sprawie Jakóba Zangena przeciw niemu pto 150 złr. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Eibenschütza z substytucyą adw. dra Brummera celem, doręczenia mu t. s. uchwały licytacyjnej.

Kraków, dnia 9 lipca 1886.

L. 3177 (5452 1—3)

C k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Michała Czajkowskiego jako powoda przeciw Mykicie Kuchar i innym o oddanie posiadania parcel w gminie kat. Łuczany l. 1319, 1320, 1321, 1322, 1323, 1324, 1325, złożenie rachunków z dochodów pobranych wszętym w skutek pozwu z dnia 22 lutego 1885, l. 989 ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Iwana Kowalczuka kuratora w osobie adw. kraj. dra. Holzera z substytucyą adw. dra. Madejskiego i uchwałę z dnia 1 Maja 1885. l. 2215 dla wspomianego pozwanego wygotowaną doręczył ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się tuaj Iwana Kowalczuka, by dowody potrzebne do wniesienia obrony ze swej strony kuratorowi udzielił lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił albowiem wynikające z zaniedbania złe skutki własnej winie przypisać musi.

Brzeżany, 17 lipca 1886.

L. 10678 (5457 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Jana Sobków iż celem doręczenia temuż uchwał z dnia 15 września 1885, l. 13079 i 20 marca 1886, l- 4189 tudzież dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Petrowi Stypura o 6 złr. 32 ct. i 11 rat po 6 złr. ustanowiony został dla niego kurator w osobie adwokata p. Henryka Starzewskiego w Brodach.

Wzywa się więc Jana Sobków by temu kuratorowi potrzebną do bronienia prawa jego informacye udzielił lub innego zastępcę ustanowił, innaczej następstwa zaniedbania sobie tego sam sobie przepisać będzie musiał.

Brody, dnia 1 lipca 1886.

L. 1934 (5453)

Na trzecią zwyczajną z dniem 6 września 1886, rozpocząć się mającą kadencyę, sądów przysięgłych w Nowym Sączu, mianowany został Prezydent Szklarski przewodniczącym radcy Dzikowski, Misiewicz, Lewicki i Łachecki jego zastępcami.

Nowy Sącz, 22 lipca 1886.

L. 33359 (5417 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem każdego ktoby przez dr. Henryka Schorsteina adwokata Nowym Sączu zgubiona. na 50 fl mon. konw. opiewającą obligacyę indemnizacyjną, królestwo Galicyi i Lodomeryi okręgu administracyjnego krakowskiego z dnia 1 listopada 1853 r. nr. 969 z kuponami 1 listopada 1883 płatnym posiadał, aby takowę w ciągu trzech lat od daty edyktu licząc, tutejszymu c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożył, gdyż obligacya ta po upływie rzeczonego czasu na żądanie dr. Henryka Schornsteina za umorzą uznaną zostanie.

Lwów, 17 lipca 1886.

L. 699. (5368 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Iwańca, pochodzącego z Brzozowy, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niego tutejszo-sądowej uchwały z dnia 21 marca 1885 l. 1144, ustanowiony został dla niego kuratorem Wojciech Gniadek z Brzozowy.

Tuchów, dnia 9 lutego 1886.

L. 7105 (5366 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju w sprawie intabulacyi Hieromina i Adolfy Czernieckich za właścicieli parcel budl. 312 i gruntowych 67/1 i 68 z realności pod. l. 51 Podzamcze w Stryju wydzielonych, uowiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Szymona Tyszyńskiego, Michała Zygadłowicza, Szymona Sokołowskiego i Antonii Kratochwil, że uchwałę w tej sprawie, zapadłą, co do przeniesienia ciężrów na ręce ich kuratora w osobie adwokata dr. Seweryna Popiela w Stryju doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 12 czerwca 1886.

L. 2555 (5379 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Lernera, że wskutek wniesienia przez firmę handlową Braci Bloch pod dniem 7 marca 1885 l. 1579 pozwu przeciw spadkobiercom Samuela Kraucza o 140 złr. 30 ctn. aw. zpn., ustanawia się dla niego jako zmiejsca pobytu niewiadomego, kuratorem dr. adw. Wojciecha Slaczki w Sanoku a wyznaczając do rozprawy termin na 30 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, wzywa się go by wcześnie przed terminem powyższym innego pełnomocnika ustanowił i sądowi o tem doniosł lub ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie sam skutki zaniedbania sobie przypisze.

Brzozów dnia 12 czerwca 1886.

L. 1046 (5378 3—3)

Jego Excelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym, przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś radców Karola Wirllaume, Józefa Lacka, Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera i Józefa Lewickiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 13 Września 1886 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol 14 lipca 1886.

L. 2880 (5371 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Maryannę, Wawrzeńca i Józefa Kapłoniaków iż przeciw nim wnieśli Mojżesz Dast, Male Dast i Chaja Appel podanie pod dniem 14 marca 1886 l. 2880 o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 100 złr. ze stanu biernego ciała hipot. wyk. hip. 362 księgi gruntowej dla gminy Tarnobrzeg objętego, że dla nieobecnych kuratorem ustanowiono Franciszka Rogulskiego i do przesłuchania, termin na dzień 10 sierpnia 1886 o 9 rano wyznaczono, zarazem wzywa się tychże aby na wyznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielili, skutki bowiem z zaniedbania tej ostrożności wynikłe, sami sobie przypisać będą zmuszeni.

Tarnobrzeg 27 maja 1886.

L. 8843 (5386 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że dnia 16 września 1881 znarł w szpitalu w Czerniowcach Mojżesz Rawicz bez testametu do którego spadku z ustawy powołani są jego córka Chaja Rawicz i syn Szaja Sissie dw. im. Rawicz vel Sternschuss, sąd nie znając miejsca ich pobytu wzywa ich by w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, inaczej spadek z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem Alterem Benzionem dla nich ustanowionem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 22 listopada 1885.

L. 29226 (5388 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktym każdego, ktoby książeczki kasy oszczędności we Lwowie a mianowicie jedną, Nr. 17223 na imię Włodzimierza Serkowskiego wystawioną a w dniu 1 stycznia br. 51 złr. 11 ct. aw. wynoszącą i drugą Nr. 45, 141 na imię Maryi Serkowskiej wystawioną, a w dniu 1 stycznia 1886 na 151 złr. 50. ctn. aw. opiewającą posiadał aby takowe w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w gazecie Lwowskiej, licząc, tut. c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego czasu książeczki powyższe na żądanie dr. Bolesława Serkowskiego za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 3 lipca 1886.

L. 1340 (5365 2—3)

Zawiadamia się Stanisława i Elżbietę Kołodziejów z miejsca pobytu nieznanych, że Ludwik Wójtowicz wytoczył przeciw nim pozew o własność realności objętej wykazem 48 gminy Rzeczyca długa, który ustanowionemu dla nich kuratorowi Jędrzejowi Kusińskiemu doręczono.

Poleca się więc tymże, aby się z kuratorem co do środków obrony porozumieli lub innego zastępcę sobie wybrali, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sobie samym przypisaćby musieli.

C. k. sąd powiatowy

Rozwadów, dnia 15 maja 1886.

L. 2792 (5381 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Walentego Wesołowskiego, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku po Magdalenie Madejowej ustnie lub pisemnie, osobiście albo przez pełnomocnika się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z tymi spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem Sebestyanem Wesołowskim zostanie przeprowadzona.

Radłów dnia 9 kwietnia 1886.

L. 2593. (5439 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Kiceluk, że przeciw niemu Josel Freyer dnia 11 marca 1886 do tus. l. 2593 wniósł pozew o zapłacenie 5 prc. odsetek od sumy 33 zł. 20 ct. wa., za 3 lata z pn.

Gdy miejsce pobytu Iwana Kiceluka wiadome nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Wasyla Bojczuka, wójta z Luczy, i powyższy pozew doręcza się mu, wyznaczając zarazem t rmin do wniesienia obrony na 12 sierpnia 1886, godz. 9 przed południem.

Wzywa się zatem Iwana Kiceluka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej następstwa z tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 5 czerwca 1886.

L. 3175. (5438 1—3)

W sprawie egzekucyjnej dyrekcyi stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie, przeciw Józefowi i Katarzynie Malikom z Grzechyni pto 70 zł. w. a. z pn, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Katarzyny Malików, kuratora ad actum w osobie Michała Kudzi z Grzechyni i temuż rezolucyę z dnia 20 lutego 1886 l. 601 doręcza.

Rzeczą ich jest zatem kuratorowi temu informacyi udzielić, albo też innego zastępcę sobie obrać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, dnia 9 czerwca 1886.

L. 7570. (5430)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy ogłasza, że wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie stowarzyszenia kredytowego „Bank powiatowy w Tarnopolu" z poręką ograniczoną zarejestrowanego, że walne zgromadzenie członków Banku powiatowego odbyte dnia 15 maja 1886, wybrało:

1) w miejsce dra Stanisława Głogiera, który dotąd był zastępcą pełnomocnika przez wydział rady powiatowej w Tarnopolu mianowany a który obecnie zajął miejsce pełnomocnika, został mianowany dr Włodzimierz Łuczakowski zastępcą pełnomocnika;

2) w miejsce dotychczasowego dyrektora Banku Władysława Niementowskiego, mianowany został przez ogólne zgromadzenie członków, dr. Rościsław Piątkiewicz, zaś zastępcami dyrektorów, dr. Leon Koźmiński i dr. Emil Sternklar.

Tarnopol, dnia 5 czerwca 1886

L. 18008. (5356 1—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, przeciw Franciszkowi Stopie z Podolan, o zapłacenie sumy wekslowej 129 zł. 91 ct w. a. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Stopy, celem doręczenia mu t s. uchwały z dnia 16 kwietnia 1886 l 9089, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Brummera w Krakowie, z substytucyą p. adw. dr. Brauna w Krakowie, wzywając Franciszka Stopę, aby tut. sądowi o miejscu swego pobytu doniósł, lub swemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi.

Kraków, dnia 9 lipca 1886.

L 30919 (5418 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 czerwca 1886. dol. 30919 wn ósł Józef Alten, jako oświadczony spadkobierca Izaaka Altena przeciw nieznajomemu z życia i miejsca pobytu Stefanowi Gigel i nieznanym z życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom pozew o uznanie pretensyi 91 złr. mk zpn. w stanie biernym realności pod l. $108^3/_4$ we Lwowie na rzecz Stefana Gigel intabulowanej za sgasłą i wykreślenie tej pretensyi na który to pozew wyznaczono termin trzydziestodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Stefana Gigla ani tegoż spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bliziński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Smolka mianowany.

Wzywa się zatem Stefana Gigla względnie spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 lipca 1886.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw.

galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi.

(4710 8 ?)

L. 1480. (5420 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza ordynującego, przy tutejszym szpitalu powszechnym, z płacą roczną 500 zł. w. a, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, wnieść mają swe podania należycie udokumentowane, w ciągu 4 tygodni, do tutejszego Magistratu.

Sanok, 24. Lipca 1886.

L. 5395 3—3)

Obwieszczenie.

W niedzielę, dnia 15. Sierpnia 1886 o 12 godzinie odbędzie się nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków „Spółki pożyczkowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Rohatynie" w domu p. Salomona Drejera nr. 74.

Wniosek dyrekcyi:

1. O rozwiązanie stowarzyszenia i o wybór likwidatorów.
2. Wnioski członków.

S. Dreyer. *J. Ungar.*

L 14312. 5159 2—3

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie na rok 1887, to jest od dnia 1. Stycznia do dnia 31. Grudnia 1887 roku, z oznaczeniem w przybliżeniu ilości drzewa opałowego:

Bukowego łupanego metrów kubicznych	1500
Brzozowego „ „ „	800
Sosnowego „ „ „	600

Drzewo powinno być w najlepszych gatunkach, zdrowe, suche, w równych polanach i będzie dostawiane w miarę zażądania, i w ilościach przez zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe wyjaśnienia udzielać będzie zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których, kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu dołączyć trzeba do oferty.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum pięć procent od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce dyrekcyi szpitala do dnia 19. Sierpnia r. b. i w tymże dniu o godzinie 11 przed południem w kancelaryi dyrekcyi szpitala, odbędzie się naprzód otwarcie ofert a następnie ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 procent od całej rocznej dostawy.

Lwów, dnia 15. Lipca 1886.

Dyrekcya szpitala krajowego powszechnego.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej lica. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed połudn., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny (4134 14—?)

W powiecie Jaworowskim, przy gościńcu rządowym o 20 kilometrów od Przemyśla i Radymna, są do sprzedania 4 folwarki razem lub osobno, objętości po 200, lub 300 morgów i z propinacyą. Wiadomość bliższa u adwokata Dra Dolińskiego w Przemyślu. 5210 5—10

Pomieszkania większe i mniejsze

ulica Brajerowska l. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagielońskiej przy ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera,** Kazimierzowska l. 37.

5142 11—?

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841, poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.

Wysyłki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniono zostają bezzwłocznie.

(2241 89—?)

Wysuszenie wilgotnych murów

PATENT z r. 1878

Ces. król. uprzyw. kit cementowy

warstwa isolacyjna **do budowli**

Ces. król. uprzyw. fabryka kitu cementowego w Wiedniu IV. Hechtengasse nr. 4.

Zamówienia przyjmuje Arnold Werner we Lwowie. 5182 6--6

KARBOLINEUM

piękno kasztanowo-brunatne

najtańszy środek do pociągania wszelkich drzewianych **na wolne powietrze wystawionych przedmiotów**

jako to:

budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów, ławek i t. p.

przeciw zgniliźnie

polecają

HÜBNER I HANKE

we LWOWIE. 5230

Srodki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach,
KWAS karbolowy w płynie,
WAPNO karbolowe,
PROSZEK karbolowy,
WAPNO chlorowe,
PROSZEK desinfekcyjny
WAPNO fenilinowe,
SIARKAN (witriol) żelaza,
DWUSIARCZAN wapniowy,
ANTIBAKTERION.

Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
PROSZEK „Zacherla"
PROSZEK zamorski „Andela",
TYNKTURĘ na owady,
KAMFORĘ,
PIEPRZ biały, (2399 24—?)
NAFTALINĘ,
PAPIER na mole,
PAPIER na muchy,
LEP na muchy,

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie.

Przeciw

słabości płuc

i osłabieniu, Jana Hoffa wyroby z ekstraktu słodowego.

Wielmożny Pan **Jan Hoff,** wynalazca ekstraktu słodowego. 5419

Wiedeń, Graben Bräunerstrasse 8.

Morawa Kunzendorf, 5. Lipca 1886.

Wielmożny Panie! **Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i Jana Hoffa czekolada zdrowia** poprawiły znacznie stan zdrowia mojej córki, która od roku **była chorą na piersi i osłabioną.** Dlatego upraszam znów o 12 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i o 2 kilo Jana Hoffa czekolady zdrowia z słodu I. za pobraniem pocztowem.

Z szacunkiem

Franciszek Schmid.



Należy się strzedz naśladowań i uważać na oryginalną markę ochronną (wizerunek i podpis wynalazcy Jana Hoffa).

Składy w znaczniejszych aptekach i wielkich handlach.

Nie wysyła się niżej 2 zł.

Do sprzedania i zaraz do objęcia

majątek ziemski w Żółkiewskim, 2 km.- od stacyi budującej się koleji Lwów-Rawa, obejmujący w przybliżeniu roli 240, łąk 250 i lasu 40 morgów. — Budynki gospodarskie w zupełnie dobrym stanie. Dom mieszkalny dopiero w roku bieżącym wystawiony. Suche dochody 1000 złr. Podatki około 300 złr. Do kupna potrzebna gotówka około 20.000 złr. Bliższej wiadomości udziela z grzeczności Wny **K. Heinrich** w Żółkwi. 5451 1—3

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok

1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ"*

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.,** z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

POSTĘP

w wydoskonaleniu fortepianów i pianin, tych najbardziej rozpowszechnionych i ulubionych instrumentów, jest w najnowszym czasie nadzwyczajnym. Nowo sprowadzone instrumenta z zagranicy i z Wiednia przez ruchliwą firmę p. L. Marka we Lwowie przewyższają wszystkie u nas znane z wyrobu, doskonałości, trwałości i zewnętrznej elegancji. Fortepian „Mignon" ledwo 140 c. m. długi, posiada ton silny i dźwięczny jak koncertowy, mechanikę angielską nadającą się do najlżejszych cieniowań, trwałość przez jednostajną ramę metaliczną całego korpusu, a zewnętrznie z drzewa hebanowego, bogato złotem grawirowany jest taki instrument istnem cackiem i ozdobą salonu. Temi zaletami wyszczególniają się także Pianina i organy amerykańskie. Firma p. Marka sprzedaje też na raty miesięczne po 15 złr. 4968

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki

siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki

z porcelany a rączki z drzewa.